Nr. 295. Czwartek, 25 Grudnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie.** . . 12 K	**miesięcznie.** . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie, jak dotąd, tak i w r. 1914 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

Rok 1914 rozpoczniemy w felietonie naszym niezmiernie interesującą powieścią na tle wschodniem

Anny z Szawłowskich Neumannowej

p. t. **„Zabłąkani“.**

Następnie drukować będziemy nowelę

Eugenii Żmijewskiej

pisaną wedle opowiadania

Elizy Orzeszkowej

p. t. **„DWA SPOTKANIA“,**

poczem rozpoczniemy druk najnowszej powieści

Józefa Weyssenhoffa

p. t.

„PUSZCZA“.

Felieton nasz zasilać będą oprócz tego wierne naszemu pismu od lat wielu znakomite pióra: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Karola Mátyása, Jana Pietrzyckiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Berlina, Paryża, Rzymu i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zezwolić najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. na powierzenie konsulowi, Zdzisławowi Okęckiemu, kierownictwa konsulatu w Kairze.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych: dr. Stefana Iszkowskiego i Stanisława Piwockiego, wicesekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyała kancelaryjnego, Stanisława Bieleckiego w Kolbuszowej, starszym oficyałem kancelaryjnym tamże.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, Juliana Sokołowskiego, auskultantem.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt zamianował ekspedyentkę pocztową, Wandę Grodecką, poczmistrzynią w Jabłonce niżnej, a ekspedyenta, Wiktora Gergovicha, poczmistrzem w Ranizowie.

Generalna dyrekcya Zarządu tytoniowego zamianowała w etacie urzędników fabryk tytoniu i urzędów zakupna tytoniu oficyała, Eugeniusza Czerwińskiego w Jagielnicy, adjunktem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 grudnia.

Spływa wieść radosna z wyżyny niebios, — po promieniach gwiazdy betlejemskiej spływa, tęsknie wyglądana.

MARYA CZESKA.

NA PUSTYNI.

(Z cyklu „Opowieści Chrystusowe“).

— Józefie.... Józefie.... musimy spocząć, nie mogę już iść dalej.... nie mogę!... — oparła się o pień sykomory wysilona niezmiernie, jej złotawo czarne oczy spoglądały na pustynne piaski, tonące w liliowej poświacie zachodu.

Taka znużona była, drobne, bose jej stopy nabrzmiałe były i pokrwawione, usta paliło pragnienie. A dokoła słała się pustynia cicha, naga, tajemnicza, straszna.... Jak daleko sięgnąć okiem, ścieliły się piaski, zieleń sykomory, jak gdyby zabłąkała się w tę pustkę i kilka palm smukłych wznosiło wachlarzowate korony ku bezchmurnemu niebu. Wlokła się do nich ostatnim wysiłkiem woli. Józef od czasu do czasu otaczał ją ramieniem i niósł prawie.... zaschłemi szepcząc wargami:

— Tam będzie woda.... cień.... spoczynek, Maryo.

Więc szła.... drżącemi dłońmi niemowlę swoje tuląc, a teraz o pień sykomory się oparła, a z ust jej spłynął szept:

— Nie mogę dalej....

Z ciemnej, trudami drogi i głodem zastrzonej twarzy mężczyzny spojrzały dokoła szare, gorączką rozszerzone oczy:

— Usiądź Maryo.... — delikatnym, niemal kobiecym ruchem rozłożył płaszcz swój na skąpej zieleni trawy. — Niedaleko musi być już koniec pustyni, niedaleko osady ludzkie.... Zdaje mi się, że dostrzegam ciemną linię drzew na horyzoncie.... Z pewnością ostatnia to już noc tułaczki... ostatni spoczynek w pustyni....

Spalone gorączką wargi usiłowały uśmiechnąć się beztroskliwym, pogodnym uśmiechem, podczas gdy oczy niespokojnem, szukającem, błądziły dokoła spojrzeniem.

Gdybyż choć kropla wody!

Język przysycha do podniebienia, wszystkie pory skóry zdają się wydzielać żar, pieką oczy jak gdyby je gryzł drobny piasek pustynny.... a krew dzwoni w uszach jakąś szaloną, straszną muzyką.

Gdybyż wody kropla....

Palmy przecież muszą zkądś czerpać wilgoć dla swych korzeni i cienista sykomora również..... gdzieś pod tą piaszczystą ziemią musi się więc snuć żyła wody....

Nad pustynią zachodziła zwolna olbrzymia, bezpromienna tarcza słońca i świat broczyła krwią, przeciekała przez wachlarze palm i drobne liście sykomory i kładła złoty blask na znużonej twarzyczce kobiety i ostrej, szlachetnej twarzy mężczyzny... Od palm padały cienie głęboko szafirowe na purpurę piasku.

Kobieta na płaszczu pod drzewnym pniem położyła trzymane dotąd w ramionach zawiniątko, mała twarzyczka śpiącego dziecięcia uśmiechała się we śnie.

— Maleńki mój... taka znużona jestem, taka znużona! — skarżyła się szeptem, przyciskając dłońmi rozszalałe skronie. — Jak myślisz Józefie, daleko do osad ludzkich?...

— Widziałem w stronie wschodniej ciemną linię lasu... gdzie drzewa są, tam się kończy pustynia. Gdyby osiołek żył... bylibyśmy dziś już zapewne nocowali wśród ludzi... szkoda zwierzęcia...

Z trzaskiem odłamał Józef gałąź sykomory i zaczął przygotowywać ognisko.

Marya pochyliła głowę... przypomniało się jej tak żywo biedne, wierne zwierzę... Przed paru godzinami zaledwie padł ten ich wierny towarzysz... szary jego korpus, sztywny, nieruchomy pozostał wśród piasków pustyni... Wymowne, gasnące oczy zwrócił ku niej, a oczy te zdawały się mówić:

— Służyłem ci dokąd sił starczyło...

Biedne zwierzę...

Wierne zwierzę.

Słońce zaszło, szary mrok zasnuł pustynię, jasny krąg rzuciło dokoła ognisko.

Marya przygarnęła do siebie dziecię ochronnym ruchem... bo z daleka, z daleka nadlatywało przejmujące, żałosne, ponure, groźne wycie szakali...

— Pewno znalazły osła — szepnął Józef, w tej chwili spotkały się jego oczy ze źrenicami Maryi, w rozszerzonych gorączką oczach obojga była groza...

Zdawało się, że od pustyni blady lęk pełznie, śmierci okrutnej zjawa.

Że sunie się bezszelestnie po liliowych piaskach i do dusz ludzkich lgnie, jak jakiś olbrzymi, tysiącoramienny polip.

Marya drgnęła... oprzytomniała... bo drobne rączęta dziecięcia przesunęły się po jej pochylonej, skamieniałej w lęku twarzy pieszczotą, a wielkie ciemno-błękitne oczy uśmiechnęły się do niej nadzieją.

I z duszy jej zniknęła trwoga...

Na pobladłe usta uśmiech wypłynął:

— Józefie... nie powinno być w sercach naszych miejsca na trwogę... Bóg czuwa nad nami i tutaj. Trochę tylko wytrwania jeszcze... Wszak sam mówiłeś, że niedaleko muszą być osady ludzkie...

Urwała, bo ogromna męka pragnienia paliła jej usta, utrudniała mowę, przed oczyma zaczynały się snuć jakieś krwawe kręgi, barwne koła... miliony blasków.

Oparła głowę o pień sykomory, znużenie ogarnęło ją bezładem, ołowiem ciężyły powieki.

Jak przez mgłę przedarła się myśl: „Dzieciątko nakarmić trzeba...“

Więc drżącemi dłońmi obnażyła dziewiczą, do kielicha lilii białej podobną pierś i wsunęła ją w różowe, spragnione usteczka dziecięcia.

— Pójdź maleńki mój.... pij.... — z wysiłkiem szeptały jej usta, a ramiona kołysały wolnym, jednostajnym ruchem, bezwiednym ruchem przyzwyczajenia. — Pij syneczku.... pij!...

Ale usta dziecięcia naprożno szukały pokarmu, biała krużа dziewiczej piersi nie miała dzisiaj ani kropli....

— Boże!... Panie!...

Pierwszy raz w ciągu długiej i nużącej podróży oczy kobiety rozbłysły bezmiarem bolu, wzniosły się ku niebu, wyiskrzonemu miliardami gwiazd z rozdzierającą prośbą.

— Nie mnie.... lecz synowi Twemu! wołały te suche, gorączką rozbłysłe źrenice.

— Nie mnie.... lecz dziecięciu łaknącemu nie odmawiaj łaski.... Panie.... mój Panie!...

I tak wstrząsającą była ta prośba matki, że łono ziemi drgnęło jakby w łkaniu, zamigotały jaśniej gwiazd źrenice.

I Bóg wysłuchał prośby....

Usta dzieciny napełnił słodki, biały płyn życiodajnego mleka, a obok pnia sykomory łono ziemi rozwarło się, ukazując przejrzystej, cichej krynicy głąb.

Pochyliły palmy pożółkłych liści wachlarze, sykomora zaszumiała nagle radośnie drobnymi listkami.... a promień księżyca odbił się w cichej, srebrnej tafli wody.

— Woda! — bezmiernem szczęściem wydarło się z piersi Józefa.

— Mleko.... — ledwo dosłyszalnie spłynęło z ust Maryi.

Józef w obie dłonie nabrał wody i przysunął ją do ust Maryi.... z chłodnym, ożywczym napojem wracały siły.

Z dali płynęło przejmujące, żałosne wycie szakali.... straszna, groźna pustynia słała się dokoła, ale pod sykomorą dźwięczały dwa modlitewne głosy litanią słów dziękczynnych:

— Ty, który ptaki karmisz,
— Ty, który lilie odziewasz polne,
— Ty wielki!...
— Ty dobry....
— Ty litościwy!...

Chrystus się rodzi!

Jakieś szumy lecą od lasów osmuszonych z liścia; jakieś granie rozlewa się po pustkowiach polnych. Zaklęcie padło i urok swój roztacza dokoła. Cudnie opowiada kolenda nasza, jak to się nawet ptaszki radują: gil wykrzykujący basem, szczygieł tenor, sikorka filuterna, wróbel ćwierkacz uprzykrzony.

Napróżno wszakże słuch się wytęża, by pochwycić odzew radości serc ludzkich. Nie tej bezmyślnej oczywiście, której wystarcza mydlana bańka chwilowego podniecenia. Ta zawsze i wszędzie ochrypłym głosem wywodzi swe pienie.

Ale zbiorowa dusza ludzka jest smutna. Ugina się pod brzemieniem. Choć bez mazgajstwa patrzy na świat, zapomniała jak składa się usta do uśmiechu szczęścia. Szarpią ją troski dzisiejsze i niepokój o przyszłość. Czuje, że zeszła z dróg prostych, które Pan jej wskazał. Zeszła i straciła nieopatrznie busolę i wiarę. Więc nie ma wiary w siebie i nie umie zdobyć się na tę prostą wiarę religijną, która dawniej wyprowadzała ją z obieży...

A dzisiaj tę swoją niemoc odczuwa tem silniej. Coś na dnie szarpie się w niej, coś łka prawie. Tęsknota ciągnie ją do Betlejemu, do żłóbku, kryjącego największe z cudów stworzenia: zejście Syna Bożego na świat — misteryum równie potężne, jak to, które nam z nastaniem wiosny przypomni pieśń Wielkanocna: zmartwychwstanie.

Cóż ją pociąga? Czyżby instynkt samozachowawczy? Zapewne. Ale takie określenia niczego nie wyjaśniają. Wykute na zimno zioną chłodem; umysł chwyta się ich, duszy nie zaspokoją. I jeśli dzisiaj dusza ludzkości chce zdać sobie sprawę z magnetycznej siły, budzącej się w jej głębi pod wpływem kolendy wigilijnej — to nie znajdzie odpowiedzi wśród liczmanów frazeologii. Odczuwa też dusza, że ta siła, która każe jej podążać do grodu pasterzy, leży po za sferą zmysłów, że jestto mistyczny zadatek, jest iskra Boża, niewygasająca nawet pod najgrubszą warstwą popiołów.

I potrzeba tylko podmuchu wspomnień, tradycyi, aby ją ożywić. A wtedy wybucha ona płomieniem i rzuca jasność dokoła siebie — i wtedy dopiero ukazują się przed duszą jej rzeczy przeszłe i przyszłe we właściwych barwach; wtedy też widzi ona całą głąb swych upadków, przepaść zaludnioną ohydnymi tworami złości, obłudy, przeniewierstwa.

Ztąd też lęk duszę dziś bierze, czy dotrze do Betlejemu, dokąd wołają tę znękaną własnych win pokutnicę aniołowie. Lęk i wstyd, że oto, wyposażona tylu zdobyczami wieków, dalej stoi od żłobku, niźli ongi pasterze maluczcy; że nie czuje się godną, tak śmiało hołd oddać Nowonarodzonemu, jak oni.

A tkwi w tem poczuciu więcej może bezwolności niźli skruchy. Stępił się w nas aparat ten cudowny, którym jest wola; stępił się wśród ciągłych przewrotów; stępił się o głazy niedoli bezbrzeżnie rozlanej po dzisiejszym świecie. Wśród pozorów gwałtownego ruchu, prawie rozpasania jego, tkwi na dnie ciężki bezwład wyczerpanego szermierza.

A drogę do Betlejem zdobywa się nie bez wysiłków. Trzeba serce oczyścić, trzeba popioły z niego umieść, aby żar tem swobodniej zapłonął. Trzeba wdziać na się godową szatę wiary i skronie przyozdobić wieńcem polnych kwiatów prostoty. A potem trzeba iść prosto przed siebie ku „stajence lichej“ z oczyma zdolnemi ujrzeć w złożonem tam dzieciątku Zbawcę...

Wszystkiego tego dokonać może wola. Jej przedewszystkiem trzeba, byśmy dostać się mogli do celu, ku któremu wśród tylu trudów spieszyli trzej magowie z ziem, które są za Tygrem i Eufratem.

Więc tej woli życzymy duchowi ludzkiemu, a zwłaszcza duszy polskiej. Niechaj tego dożyjemy, iżby aniołowie, wywodząc pod niebem pieśń dobrej woli, oczy zwrócili ku naszej ziemi, a przed żłobkiem wolno nam będzie uklęknąć z tą błogą świadomością, iż dla nas urodził się Chrystus.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w ciągu rozpraw nad dotacyą krajów, po przemowie generalnego mowcy p. Glöckla nastąpiły faktyczne sprostowania.

P. Kolessa wywodził, że Rusini wcale nie występują ani przeciw parlamentowi, ani przeciw nauczycielom, ale tylko w obronie żywotnych interesów ludu ruskiego. Ostatnia zgoda stronnictw polskich z P. Namiestnikiem opierała się na punktach, których Rusini absolutnie przyjąć nie mogą. Rusini mogliby uczestniczyć we wzmocnieniu parlamentu centralnego, ale pragną, aby parlament uwzględnił życzenia narodu ruskiego, uwolnił się od wpływów obcych i przyczynił się do położenia tamy agitacyi moskalofilskiej.

Następnie mowca wspomniał o podniesionym przez narodową-demokracyę przeciw Rusinom zarzucie, jakoby dopuścili się zdrady stanu wchodząc z Prusakami w bliższe stosunki. Rzecz tak się miała: że przed 10 laty, kiedy emigracya do Ameryki przybrała zastraszające rozmiary, przywódcy ruscy, aby ochronić ludność ruską przed groźbą głodu, postanowili skierować emigracyę robotników ruskich do Niemiec, gdzie robotnicy mogli otrzymać robotę i odpowiednie warunki płacy. Wtedy porozumiewali się z pruskiemi władzami państwowemi. Z tego dziś czynią Rusinom zarzuty. Ale przeczytać również należy ostatnie rewelacye, zawarte w *Nowem Wremieni* z dnia 13 grudnia b. r., wedle których zmarły premier rossyjski Stołypin uważał za swe główne zadanie doprowadzić do zbliżenia między Rossyanami a Polakami i działał w tym kierunku nietylko w granicach państwa rossyjskiego, lecz także po za jego granicami. Z posłami wszechpolskimi w Dumie zawarł układ, mocą którego rząd rossyjski miał pod pewnymi warunkami zezwolić na autonomię gmiuną i powiatową w Królestwie Polskiem. Jednym z tych warunków — twierdzi mowca — było, aby posłowie polscy w Dumie wpłynęli na Polaków w Galicyi, by popierali tylko te stronnictwa ruskie, które nie przystąpiły do stronnictwa ukraińskiego, t. j. by popierali politykę moskalofilską. Wynikiem tego faktu — słowa mowcy — były wybory za hr. Potockiego, w czasie których moskalofile wprowadzili do Sejmu 10 posłów. Po tych rewelacyach — wywodził p. Kolessa dalej — łatwo zrozumieć, z jakiemi trudnościami naród ruski musiał walczyć. Zarzut powyższy — zastrzegł się mowca — nie odnosi się do całego narodu polskiego, lecz tylko do wszechpolaków i Podolaków, t. j. do tych, którzy najostrzej występują przeciw Uniwersytetowi ruskiemu i uniemożliwiają załatwienie tej sprawy tak samo, jak załatwienie reformy wyborczej. Rusini — zapewniał mowca — dążą uczciwie do zgody, aby pracować uczciwie nad swym rozwojem kulturalnym, ale jeżeli im narzucona zostanie walka, to nie ulękną się jej, lecz ją podejmą.

Dalszy ciąg swej mowy p. Kolessa wygłosił po rusku.

P. Siengalewicz w sprostowaniu faktycznem polemizował z wywodami p. Dębskiego w sprawie nauczyciela Batiuka w Horpinie, oskarżonego przez Rusinów o znęcanie się nad dziećmi ruskiemi i twierdził, że śledztwo, wytoczone w tej sprawie, które zakończyło się uwolnieniem nauczyciela, urąga poczuciu sprawiedliwości. Następnie mówił po rusku.

P. Cegielski mówił po rusku.

P. Smal-Stocki wyraził ubolewanie z powodu, że parlament ma tak mało zrozumienia dla żądań ruskich, poczem omawiał reformę wyborczą.

Na tem obrady przerwano.

P. Stanek uczynił wniosek o wybranie komisyi śledczej, którаby zbadać miała aferę Długosz-Stapiński, oraz sprawę udzielenia przez b. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego pieniędzy socyalistom, za które mieli wybudować drukarnię w Krakowie.

Wniosek ten nie uzyskał dostateczuego poparcia.

Wśród wniesionych interpelacyj znajduje się interpelacya p. Moraczewskiego w sprawie używania detektywów policyjnych jako rewizorów w pociągach kolei państwowych.

P. Siengalewicz w zapytaniu do Prezydenta Izby omawiał stosunki w krajowym Związku producentów ropy i wpływ Związku na przemysł naftowy. Mowca zapytał, czy Rząd skłonny jest zbadać te stosunki, przeprowadzić rewizyę, oraz czy skłonny jest przy udzielaniu koncesyj na rurociągi przyznawać koncesyonaryuszom krajowym te same przywileje, jakie przyznaje firmom pruskim.

P. Lasocki zapytywał, czy P. Prezydent Izby gotów jest wpłynąć na to, aby sprawa podatku domowo-klasowego jak najszybciej została przedłożona Izbie i stanęła na porządku dziennym jej obrad. Mowca wskazał na obiegające pogłoski, jakoby przedłożenia podatkowe miały wejść w życie na podstawie § 14. Gdyby pogłoski te się sprawdziły, to, zdaniem mowcy, należałoby w takim razie uwzględnić także życzenie ludności i najuboższych uwolnić od podatku domowo-klasowego.

P. Winter: Pan wołasz o § 14!

P. Lasocki: Nie wołam, ale zastrzegam się przeciw niemu. Gdyby jednakże do tego przyjść miało, gdyby § 14 miano zastosować, to byłoby lepiej przecież, aby uczyniono coś dla ludności.

Mowca stwierdził raz jeszcze, że stanowczo występuje przeciw § 14 i zapytał P. Prezydenta Izby, czy na wypadek, gdyby dowiedział się o zamiarze zastosowania § 14, lub gdyby przyszło do zastosowania tego paragrafu, nie uważałby za wskazane zwrócić uwagę Rządu na sprawę podatku domowo-klasowego.

P. Prezydent odpowiedział, że będzie interweniował u Rządu za jak najrychlejszem traktowaniem tego przedłożenia w parlamencie.

P. Wróbel w zapytaniu do przewodniczącego urguje również załatwienie sprawy podatku domowo-klasowego. Ludność już od r. 1908 czeka na spełnienie swych uprawnionych życzeń w tym przedmiocie. Mowca zaprotestował przeciwko obstrukcyi przedstawicieli miast w subkomitecie komisyi podatkowej; zapytuje przewodniczącego, czy gotów jest użyć swego wpływu, aby przedłożenie to było możliwie szybko załatwione przez komisyę i uchwalone przez Izbę.

Przewodniczący powołał się na odpowiedź swą, udzieloną p. Lasockiemu.

P. Diamand w zapytaniu zauważył, że motywy, które spowodowały dzisiejsze zapytania pp. Lasockiego i Wróbla, wymienił wyraźnie p. Wróbel; mianowicie, że chcieli swoim wyborcom na gwiazdkę coś przywieźć. Dlaczegoż jednakże ci panowie nie wystosowali swoich zapytań w czasie, kiedy jeszcze było możliwe wywrzeć presyę na komisyę. Byłoby to jednak jeszcze zrozumiałe, gdyby p. Lasocki nie był poszedł do ostatniej granicy nieprzyzwoitości.

---

8)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

(Ciąg dalszy).

II.

Dziewiąta wybiła, pierwsze race zaczęły wylatywać w powietrze wśród okrzyków radości zachwyconego tłumu, a pan de Mériadec, przybywszy pierwszy na miejsce spotkania, czekał w ciemnej i pustej alei, pod wpływem zaniepokojenia, którego nie potrzebował już ukrywać dla konwenansów światowych. Chodził tam i napowrót wzburzony, rozgorączkowany; urywane wyrazy z ust mu się wyrywały czasami.

— Mój biedny Rogier!... wypędzony... rozpacz... co ma z sobą zrobić?... Książę, jałmużna... nic więcej... szaleństwo lub samobójstwo...

Nadchodził p. de la Rochemancée, nieco zdyszany.

— Margrabio, jesteś tutaj?... Przepraszam, żem ci kazał czekać... Ta kochana kuzynka de Morvigny okazuje się zadziwiająco uprzejma pomimo zniweczonych swoich projektów co do starszego syna... Z powodu twojej nieobecności, prosiła o łaskę, żeby ten syn mógł podać ramię Oddzie... Co masz mi do powiedzenia, kochany przyjacielu?... czas nieco drogi... należymy dziś wieczorem do tych ludzi, którzy tam się bawią.

Donat de Mériadec był energiczny i lubił iść prosto do celu, bez wykrętów i sztucznych omówień.

— Panie hrabio — rzekł odważnie — chcę prosić, aby pan zechciał przyjąć znowu za parę dni, za tydzień chociażby, na chwilę rozmowy, mego nieszczęśliwego kuzyna, Rogiera d'Arbarissel.

— Żeby mu powtórzyć to, co już powiedziałem? — spytał p. de la Rochemancée drwiąco, ale już poirytowany.

— Nie, panie; mam przekonanie, że za kilka dni zlituje się pan nad nim i z dobrocią go będzie traktował.

— Czyżbym go potraktował nadto surowo?

— Z punktu widzenia praw ludzkich, karząc bezlitośnie każde przewinienie, może nie. Ale z punktu widzenia praw boskich, zalecających miłosierdzie i liczących na skruchę....

— Rozumiem... Mériadec, czy zastanowiłeś się kiedy, że twoja skromność, powiedzmy wyraźnie: słabość dla twego kuzyna, mogła sprowadzić między nas, którzy głęboko szanujemy się wzajemnie, jeżeli się nie mylę, niemiłe nieporozumienie?

— Nigdy tego nie myślałem i zdaje mi się, że byłoby to niemożliwe — odrzekł zimno młody człowiek. — Mam absolutną wiarę w dobroć i sprawiedliwość pana.

— Czy powiedział ci, czego chciał?... „wszystko“ czego chciał?

— Zdaje mi się... iż nie sam niedostatek najwięcej do rozpaczy go doprowadza. Był bardzo wymowny mówiąc mi o swoich prawach zapoznanych i wzruszył mnie, wyznaję.

— Gdybyś był ojcem Oddy, dałbyś mu ją?

— On by miał kochać Oddę!!! Och!

— A widzisz! oto jest prawdziwy okrzyk serca, skoro dotknąć twego dobra, czujesz w sobie dreszcz gniewu i buntujesz się... Nie, uspokój się... nie myśli wcale o Oddzie. Chciałem tylko dać ci do zrozumienia, że to, czego żąda, jest całkowicie niemożliwe do spełnienia...

— Byłoby to odrodzenie, zbawienie dla niego...

— A gdyby było zgubą drugiego... o duszę mi chodzi...

— Będziemy czuwać... a przytem, mam w niego wiarę... Gdyby pan nie był uprzedzony do tego nieszczęśliwego, uwierzyłby pan, że może się nawrócić i że szlachetne instynkta w nim się obudzą.

— Margrabio — przerwał z oschłością p. de la Rochemancée — wyraz „uprzedzony“ jest niewłaściwy; wierzaj mi, skończmy na tem.

— Nie, panie hrabio — odrzekł Mériadce podniecając się — jeszcze nie skończymy. Chociażbym miał pana zirytować, będę pomimo wszystkiego bronił tej świętej sprawy...

— Święta sprawa szulera, rozpustnika, człowieka zrujnowanego, nie umiejącego się już zdobyć na wykręty, nie posiadającego pieniędzy i wymagającego moich? — rzucił ironicznie i gwałtownie hrabia.

— Święta sprawa skruszonego i upokorzonego grzesznika, którego nawrócenie się odrzuca... święta sprawa...

Instynktownie, choć myślał, że jest zupełnie sam z hrabią, Mériadce zniżył głos w chwili, gdy miał uczynić aluzyę do tajemniczego żądania Rogiera d'Arbarissel: i w tej chwili usłyszał lekki krok poza altanką, stojącą poza aleją lipową.

Przerywając sobie, szepnął: „Ktoś tu jest! Ktoś chodzi tu blisko. Zechce pan mówić do mnie głośno o rzeczach obojętnych... Zaraz się dowiem...“

I gdy p. de la Rochemancée powtórzywszy: „skończmy na tem“, zaczął opowiadać ze szczegółami historyę małego chłopca ze wsi, który uciekł z domu rodzicielskiego, żeby zrobić się majtkiem, Donat jednym skokiem znalazł się w altance, spodziewając się, że zastanie tam podsłuchującego.

Lecz naprzód cisza, potem szepty, a wreszcie nagła zmiana rozmowy przestrzegła o niebezpieczeństwie... ścieżka obok altanki była pusta, żaden szmer nie świadczył o obecności ludzkiej istoty w pobliżu.

— Musiałem się omylić — przyznał się młody człowiek, wracając zawiedziony. — A przecież dobrze mi się zdawało... Czy zechciałby pan pójść ze mną aż do stawu?... w około niego rozciąga się polanka, na której nikt ukryć się nie może.

Udali się na miejsce wskazane, wrócili do poprzedniej rozmowy, do wyrzeczonych już raz argumentów, upierali się jeden i drugi, uczuli, że zbiera w nich głucha irytacya, wrócili aleją lipową, prawie się nie spostrzegając, kiedy się to stało i znaleźli się mniej więcej w poprzedniem miejscu, gdzie się odbyło bezowocne poszukiwanie, właśnie w chwili, gdy margrabia oburzony i zrozpaczony wymawiał głosem, który wyglądał. jakby się łamał w łkaniu:

...straciwszy resztę odwagi, zrujnowany, zgubiony, gotów do wszystkiego!

— Nawet do zbrodni? — spytał hrabia głosem, który zabrzmiał rozgłośnie.

— Och! — zaprotestował Donat oburzony. — Och! panie hrabio! Jak może pan przypuszczać coś tak okropnego!

— A więc?...

— Przypuszczam samobójstwo groźne, ohydne, zabijające duszę i ciało... Tu jest człowiek, którego można ratować...

P. de Mériadec wymówił te słowa w okrzyku boleści, wychodzącym z głębi serca; można było doprawdy myśleć, że dla siebie samego litości błaga.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W parlamencie — wywodził mowca — różne rzeczy już mówiono, ale aby poseł ośmielił się żądać, aby zapomocą § 14 załatwiano ustawy (wrzawa, ożywione przerywania i okrzyki „pfuj“ z ław socyalistów), tego nawet od członka Koła polskiego nie oczekiwano. (Ponowne okrzyki na ławach socyalistów).

Mowca zapytuje Prezydenta Izby, czy jest gotów zapytania obu poprzednich mowców odeprzeć z całą stanowczością?

P. Iro wskazał na rozpowszechnione w prasie wiadomości o bliskiem zastosowaniu § 14, zapytywał Przewodniczącego, czy zamyśla skłonić P. Prezydenta Ministrów do odpowiedzi na najbliższem posiedzeniu Izby na interpelacyę mowcy w tej sprawie? Zwrócił nadto uwagę P. Prezydenta Ministrów stanowczo, że Izba nie jest skłonna pozwolić na ponowną gospodarkę za pomocą § 14.

Prezydent oświadczył, że zawiadomi P. Prezesa gabinetu o tem zapytaniu, poczem życzył posłom wesołych świąt i wyznaczył następne posiedzenie na 29 b. m., godzinę 11 rano.

Z Koła polskiego.

Poln. Nachr. donoszą: Grupa demokracyi polskiej w Kole polskiem ogłasza następujący komunikat: Grupa demokracyi polskiej z żalem dowiedziała się, że poseł Jaworski, który ze względu na swą przeszłość, swe zdolności i zasługi około Koła polskiego położone, zasługuje na pełne uznanie, zmuszony do tego okolicznościami, złożył swój mandat. Grupa demokracyi polskiej aprobuje zupełnie oświadczenie swego przewodniczącego w komisyi parlamentarnej Koła polskiego, że p. Jaworski do swoich dawnych zasług dodał nową, bo ofiarą z własnej osoby przyczynił się do uspokojenia wzburzonych umysłów w Kole i do złagodzenia przeciwieństw, które mogłyby wywołać nieobliczalne skutki.

Z pod berła rossyjskiego.

(Przyczynek do genezy sprawy samorządu miejskiego w Królestwie. — Paweł Makłakow a kadeci. — Zjazd oświatowy).

Riecz opisuje przebieg układów, prowadzonych swego czasu przez prezesa ministrów, Kokowcowa, z prezesem Rady państwa Akimowem, w sprawie używania języka polskiego w samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

Akimow oświadczył się przeciw językowi polskiemu i uznał za rzecz niemożliwą wywieranie nacisku w tej sprawie na prawicę w Radzie państwa.

Kryżanowskiemu powierzono opracowanie memoryału, mającego wykazać konieczność używania tylko języka rossyjskiego we wszystkich instytucyach państwowych, nie wyłączając instytucyi samorządu.

Po tym memoryale stało się wiadome, że w sferach zdecydowano nie wywierać nacisku na prawicę i pozostawić projekt samorządu miejskiego jego własnemu losowi.

*

Pomiędzy posłem Makłakowem, jednym z głównych przywódców prawego skrzydła kadetów, a lewicą tego stronnictwa, reprezentowaną przez Milukowa i Szingarewa, dochodziło niejednokrotnie do poważnych nieporozumień, które zagrażały rozłamem w łonie stronnictwa. Nieporozumienia te zdołano wszakże zawsze zażegnać za pomocą różnych ustępstw z jednej i drugiej strony i kadeci zapewniali głośno o zgodzie i harmonii panującej w ich stronnictwie.

Obecnie jednak zaszły wypadki, których następstwa mogą mieć bardzo poważne skutki dla partyi konstytucyjno-demokratycznej. Na jednem z ostatnich posiedzeń Dumy doszło do jawnego i ostrego nieporozumienia między p. Makłakowem a lewicą katedów i całą wogóle opozycyą.

P. Makłakow, przedstawiając Izbie do zatwierdzenia projekt regulaminu, poprzedził go interesującym i wielce bezstronnym referatem. Lecz bezstronność p. Makłakowa i to, że w swoim referacie ośmielił się polemizować z kadetami, wywołało oburzenie całej lewicy. Kadeci Szingarew i Maslennikow, postępowiec Jefremow i członek grupy pracy Kierenskij jeden za drugim wnosili różne poprawki do projektu regulaminu, przyczem najbardziej oburzali się na to, że regulamin przewiduje obrady niektórych komisyj przy drzwiach zamkniętych, co uważano za ograniczenie praw przedstawicielstwa narodowego. P. Makłakow musiał im tłumaczyć, że we francuskiej Izbie deputowanych na posiedzeniach komisyi nie mogą być obecni deputowani, którzy nie zostali do niej wybrani. Jak wiadomo, Duma odrzuciła wszystkie poprawki i przyjęła regulamin w redakcyi p. Makłakowa.

Na tem tle wywiązały się oczywiście nowe nieporozumienia między kadetami i p. Makłakowem i doprowadziły do rozłamu w łonie stronnictwa. Ustąpienie p. Makłakowa z partyi kadetów byłoby dla niej wielką i niepowetowaną stratą, nic więc dziwnego, że pewna część kadetów stara się wszelkimi sposobami przywrócić zgodę w stronnictwie.

*

Od 6 do 16 stycznia odbywać się będzie w Petersburgu ogólno-państwowy zjazd oświatowy. Komitet organizacyjny zjazdu rozesłał zaproszenia do 75.000 nauczycieli ludowych. Dotychczas zapisało się 1500 uczestników; spodziewane jest, że liczba uczestników zjazdu dosięgnie 5000; referatów zgłoszono 200.

Ministerstwo komunikacyi zgodziło się obniżyć taryfę kolejową dla uczestników zjazdu. Organizuje się tanie pomieszczenie, oraz tanie kuchnie dla uczestników zjazdu. Przy zjeździe otwarta będzie wystawa z zakresu pedagogiki doświadczalnej.

Z Petersburga donoszą dzisiaj:

Do chwili obecnej komitet organizującego się ogólno-państwowego zjazdu oświaty ludowej w Petersburgu otrzymał około 5 tysięcy zgłoszeń od osób pragnących wziąć udział w zjeździe. Wobec tego komitet postanowił zaprzestać dalszego przyjmowania zgłoszeń.

Welficki upór.

Zdawało się, że zaślubienie córki cesarza niemieckiego przez księcia Ernesta Augusta Cumberland położyło koniec sprawie welfickiej. W tym też tonie rozpisywały się pisma niemieckie, stwierdzając już nie „zmierzch Welfów“, lecz zupełne ich rozpłynięcie się w nicości. Nawet kanclerz przedstawił w parlamencie sprawę tak, jakby załatwioną już ostatecznie i to po myśli Rzeszy.

Według p. Bethmanna Hollwega ze strony Welfów nie należało obawiać się już niczego, bo ks. Ernest August, zięć cesarza niemieckiego, przed objęciem rządów nad księstwem brunświcko-lüneburskiem, miał złożyć oświadczenie, że nie naruszy zasad konstytucyi Rzeszy, a więc też nie spróbuje oderwania królestwa hanowerskiego od Prus.

To właśnie oświadczenie kanclerza niemile tknęło Welfów. Czują się też bardzo niezadowoleni i zaznaczają, że wcale nie zrzekają się myśli odebrania Prusom Hanoweru. Zaznaczył to już podczas dyskusyi budżetowej przedstawiciel partyi Welfów, poseł Alpers, zadając tem samem niejako kłam wywodom kanclerza. Obecnie zaprotestowano przeciw mowie kanclerza na walnem zebraniu związku hanowerskiego, oddział Nienburg, na którem sprawą tą się zajmowano.

Przewodniczący związku, właściciel fabryki Müller, oświadczył w swej mowie powitalnej:

„Jak dotąd, tak i nadal stoję na tem stanowisku, że dotychczasowego stanu z Hanowerem nie da się na długo utrzymać. Dla tego hasłem niech będzie dla nas dalsza walka aż do zupełnego zwycięstwa. — Nie wiemy, w jaki sposób Bóg nam dopomoże do odzyskania naszych praw, ale widzimy, że postępujemy naprzód krok za krokiem. Już znowu książę welficki zasiadł na tronie i zajął miejsce w Radzie pomiędzy książętami związkowymi Rzeszy. Przekonaliśmy się, że nas ani nasz stary książę, ani potomek książęcy nie opuścili. Dlatego pamiętajmy o tem, cośmy ślubowali nawzajem przed 47 laty: wierność za wierność! My nie zaprzestaniemy walki raz podjętej o nasze prawa“.

Następny mowca, poseł do parlamentu niemieckiego, bar. Scheele, główny filar ruchu welfickiego, który cieszy się najzupełniejszem zaufaniem księcia kumberlandzkiego i jego syna, wywodził pomiędzy innemi:

„Cieszy nas, że prawo odniosło tryumf w Brunszwiku, bo i to oznacza dla nas poważny sukces. Przeciw państwu związkowemu, Prusom, użyjemy teraz łagodniejszych sposobów walki, ale zaczekamy, czy władze pruskie będą nas traktowały przyjaźniej, w przeciwnym razie i my o sobie nie zapomnimy. Chciałbym jednak wskazać na to, że jego królewska wysokość, książę Ernest August, właściwie nie posiada jeszcze żadnych praw do Hanoweru. Gdy w Gmunden rozmowa toczyła się na ten temat, wtedy oświadczył nasz starszy książę (ojciec młodego księcia brunszwickiego): „Przecież i ja tutaj jeszcze jestem!“. Póki nasz książę żyje, nie wyrzekamy się nadziei, a książę sam życzy sobie, abyśmy w dalszym ciągu prowadzili raz podjętą walkę aż do zupełnego zwycięstwa. Chcemy zwrotu królestwa hanowerskiego i cieszy nas, że doszliśmy już tak daleko. Łatwo też mogło się stać inaczej, w ten sposób naprzykład, że część Hanoweru miano przyłączyć do Brunszwiku, ale tego nie dałoby się uskutecznić bez poprzedniego zrzeczenia się księcia z Hanoweru. Tymczasem książę nic, ale to absolutnie w niczem nie zrzeczenia się z swych praw do Hanoweru“.

Niemiecka prasa narodowo - liberalna z powodu tych oświadczeń na zjeździe Welfów atakuje mocno rząd niemiecki, w szczególności kanclerza, że wogóle dopuścili członka rodziny Welfów do zajęcia miejsca pomiędzy niemieckimi książętami panującymi.

W każdym razie radość prasy niemieckiej z powodu usunięcia się sprawy welfickiej i pogrążenia jej w przeszłość niepowrotną, okazuje się przedwczesną.

KRONIKA.

Lwów, 24 grudnia.

Kalendarz.

Czwartek (25 grudnia):

Boże Narodzenie. — Gromisława. — Spyrydiona.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o 3·26 po południu.

Piątek (26 grudnia):

Szczepana męczennika. — Wróciwoja. — Ewhenija.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·27 po południu.

Sobota (27 grudnia):

Jana Ewang. — Radomyśla. — Ftyrsa m.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·28 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 stopni Cel.

Wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma przy sposobności Świąt zasyłamy wyrazy serdecznych życzeń.

— **Prezydent miasta** p. Józef Neumann przyjmować będzie w dzień Nowego Roku o godzinie 1 w południe.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali: kapitan Józef Schwarz z 80 do 47 pp., podporucznik Rudolf Materna z 1 p. dział polnych do 3 p. art. górskiej, starsi weterynarze: Jan Pawlin z 10 p. drag. do 26 p. dział polnych i Józef Tantos ze stadniny źrebiąt w Odalmand do 13 p. huz., weterynarze: Jan Würfel z 26 p. dział polnych do 10 p. drag., dr. Jan Unzeitig z 28 p. dział polnych do 7 p. uł., podweterynarz Ernest Hausotter z 12 p. drag. do 28 p. dział polnych, porucznik w stanie spoczynku Hugo Vymazal z komendy portu wojennego w Kotarze do komendy placu w Jarosławiu.

— **Z Politechniki.** Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło uchwałę grona profesorów Szkoły politechnicznej, dopuszczającą docenta Uniwersytetu dr. Juliusza Kleinera jako docenta pryw. tej Szkoły dla historyi literatury polskiej.

— **Związek dyrektorów galic. szkół średnich** odbędzie ogólne zgromadzenie w sobotę, dnia 27 b. m., o godz. 10 przed południem w auli gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie (ul. Batorego 5). Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności wydziału. 2. Wybór komisyi szkontrującej. 3. Sprawa ryczałtu na koszta zarządu i potrzeby kancelaryjne. 4. Sprawa ryczałtu na druk sprawozdań szkolnych. 5. Sprawa stosunku Związków krajowych do Związku państwowego dyrektorów austr. szkół średnich. 6. Sprawozdanie z funduszu Związku. 7. Wybór wydziału na r. 1914. 8. Wnioski członków.

— **Wybory uzupełniające** dwóch członków Rady powiatowej w Sokalu z grupy gmin wiejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 21 lutego 1914, jednego członka tejże Rady z grupy gmin miejskich na dzień 23 lutego 1914, a jednego członka z grupy większych posiadłości ziemskich na dzień 26 lutego 1914.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Wystawa kilimów** otwarta będzie w obydwa dni świąteczne od godziny 10 rane, do 1 po południu.

— **Zgromadzenie wyborców powiatu gorlickiego.** Dnia 23 b. m. odbyło się w sali Rady powiatowej w Gorlicach olbrzymie zgromadzenie wyborców powiatu gorlickiego przy udziale około tysiąca osób, na którem wśród nieustających oklasków uchwalono jednogłośnie następującą rezolucye:

Walne zgromadzenie wyborców powiatu gorlickiego na posiedzeniu dnia 23 grudnia 1913 uchwala JE. Władysławowi Długoszowi, swemu posłowi do parlamentu i do Sejmu krajowego pełne wotum zaufania, oraz podziękowanie za jego usilną i skuteczną działalność dla dobra ludu, a nadto uprasza, aby nadal z tym samym skutkiem zechciał zastępować jego interesy, tak w Sejmie, jak i w parlamencie, oraz, aby nie zrażał się żadnemi napaściami osobistemi, ponieważ cały lud tutejszego powiatu popiera go gorąco i jednomyślnie.

— **Oświadczenie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wydział lwowskiej ochotniczej straży pożarnej rozesłał do wszystkich straży pożarnych pismo okólne, występujące przeciw osobie dr. Alfreda Zgórskiego.

Ponieważ pismo to rozesłano z podpisem moim, oświadczam przeto publicznie, że na posiedzeniu, na którem treść jego była uchwalona, obecny nie byłem, o treści tego pisma nie zostałem powiadomiony, ani też nikogo nie upoważniałem do umieszczenia mego nazwiska.

Józef Neumann.

— **Z Kasyna miejskiego.** We środę, 31 b. m., wieczór z tańcami i opłatek. Dla panów strój balonowy. Początek o godzinie 8 wieczorem. Lista wyłożona w sekretaryacie, będzie we wtorek, dnia 30 b. m., o godzinie 8 wieczorem bezwarunkowo zamknięta. W razie niewpisania się odpowiedniej liczby osób do wtorku, wieczór nie odbędzie się.

— **Z lwowskiego Towarzystwa łyżwiarskiego** donoszą nam: Sezon zimowy w najbliższych dniach zostanie otwarty. Ruchliwa komisya sportowo-zabawowa przygotowuje szereg niespodzianek. Między innemi zamierza ona w dni świąteczne urządzić Boże drzewko, 1-go stycznia uroczyste powitanie Nowego Roku, a w karnawale kilka, tak bardzo ulubionych zabaw kostiumowych.

Nad podniesieniem życia towarzyskiego na naszych torach będzie wytrwale pracować „Kółko Figlarzy“.

W zakresie czysto sportowym przygotowuje się kilka nowości. Oby tylko zima, która rozwinęła tak późno swe śnieżne skrzydła, otoczyła swą opieką jej zawsze wierne Towarzystwo łyżwiarskie.

— **Tow. śpiewackie „Echo“** odśpiewa kolendy w rz. kat. Bazylice lwowskiej w pierwszy dzień Świąt, t. j. 25 b. m., o godzinie 12 w południe.

— **Z „Sokoła - Macierzy“.** Przerwa w ćwiczeniach z powodu świąt Bożego Narodzenia trwa do końca grudnia b. r. Ćwiczenia rozpoczną się w piątek, dnia 2 stycznia 1914 r.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 stycznia 1914 wejdą w życie nowe urzędy pocztowe w miejscowościach: Brody z urzędową nazwą Kalwarya zebrzydowska 2, w Balicach koło Medyki, w Międzybrodziu koło Żywca i w Chorobrowie koło Sokala.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 stycznia 1914 zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Skrzyszów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Tarnowie 1, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń.

— **Konkurs ogrodniczy.** Towarzystwo ogrodnicze warszawskie ogłasza konkurs na plan ogródka botanicznego przy szkole rzemieślniczej im. Karola Szlenkera w Warszawie, ul. Górczewska nr. 4 A.

Za względnie najlepsze z nadesłanych na konkurs projektów wyznacza się dwie nagrody. Pierwsza nagr. 100 rb., druga 50 rb.

Termin składania prac konkursowych oznacza się na 10 stycznia 1914 r. w godzinach od g. 10 r. do 3 po południu w kancelaryi Tow. ogrodniczego, Bagatela 3.

Prace zamiejscowe winny być dostarczone na 12 stycznia 1914 r. wraz z kwitem pocztowym, na dowód, że zostały wysłane przed 10 stycznia 1914 r.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi nie później, jak 14 stycznia; plany sytuacyjne oraz warunki konkursu można otrzymać w kancelaryi Tow., Bagatela 3.

Sąd konkursowy stanowią ze strony Tow. ogr.: K. Jankowski, P. Hoser, F. Szanior i K. Ciszkiewicz, oraz delegaci ze strony szkoły rzemieślniczej im. Karola Szlenkera.

△ **Zgubiono:** złotą broszkę z brylantami, wartości 2500 kor. i złoty łańcuszek, wartości 200 kor.; pulares, zawierający 92 kor.; skórkową torebkę z pularesem, zawierającym 26 kor.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasolkę, oraz torebkę, zawierającą zegarek i pieniądze.

△ **Z fasady realności** przy ul. Szeptyckich l. 69 urwał się wczoraj na wysokości II. piętra kawał gzymsu, a spadając na ziemię zranił ciężko w głowę przechodzącego tamtędy Antoniego Adamczuka.

△ **Nożowiec.** Parobek kuchenny w sanatoryum dr. Soleckiego, Michał Łuć, posprzeczawszy się wczoraj z laborantem zakładowym Józefem Gutstadtem, chwycił w ciągu kłótni za nóż i zadał nim Gutstadtowi dwie ciężkie rany w głowę. Nożowca wzięła w swą opiekę policya.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Franciszka Tomkiewicza przy ul. Szpitalnej l. 8 włamali się wczoraj złodzieje i skradli pościel i garderobę damską.

Na placu św. Teodora przytrzymano notowanego złodzieja Józefa Majewskiego, niosącego ciemny płaszcz damski z kołnierzem z selskinów.

Ze strychu realności przy ul. Zygmuntowskiej l. 11 a) skradziono p. Petroneli Włochowej dywan, wartości 50 kor.

— **Zmarli:** we Lwowie, Melania z Zulaufów Lenartowiczowa, wdowa po notaryuszu, w 61 r. życia;

w Kamienicy (Chemnitz), w Saksonii, Eugenia z Lubowiczów Barwińska, żona radcy Dworu Aleksandra Barwińskiego, w 59 roku życia;

w Gorycyi, Józefa Nitecka, wdowa po dyrektorze poczt, w 77 r. życia.

— **Rabunek na stacyi kolejowej.** Na stacyi Warta, kolei herbskiej, bandyci napadli na urząd kolejowy i zrabowali z kasy 2000 rubli.

— **Krwawe spotkanie z kłusownikami.** Z Mińska donoszą: W dobrach ks. Radziwiłła w pow. mozyrskim 11 gajowych udało się na pościg kłusowników. Trafili na ośmiu kłusowników, którzy, gdy ich chciano rozbroić, poczęli strzelać. Jeden z gajowych zginął na miejscu, inni odnieśli rany. Kłusowników aresztowano.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 30 b. m., o godz. 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Pożary. Dnia 5 b. m. około 10 godziny w nocy wybuchł ogień w domu Mikołaja Kulczyckiego Daszyńca w Kulczycach szlacheckich, powiatu samborskiego i zniszczył w krótkim czasie jeszcze dwa domostwa sąsiednie. Wyrządzona szkoda wynosi około 5300 koron i była po części ubezpieczona. — Dnia 5 b. m. około 4 godziny z rana wybuchł pożar w domu Ilka Sikorskiego leśnego w Błażowie, powiatu samborskiego i zniszczył tak ten dom jak i sąsiedni Jewki Staszczakowej. Ogólna szkoda wynosi około 2000 kor., a była ubezpieczona na 1300 kor. Ogień wznieciła zbrodnicza ręka.

Kronika zagraniczna.

* Strajk. W fabryce wagonów w Rewlu wybuchł strajk. Zarząd fabryki 400 robotników wydalił.

* Jules Claretie, członek Akademii b. dyrektor Comoedie Française, zmarł w Paryżu w 73 r. życia.

* Pożar w kopalni węgla. Z Władywostoku donoszą: Od ośmiu dni w kopalni węgla „Argt" trwa pożar. Właściciel przypuszcza, że ogień został podłożony. W kopalni pracowało 200 Chińczyków. Podczas wybuchu pożaru 50 z nich znajdowało się w kopalni.

* Zaginiony testament kardynała Rampolli. W jednej z szuflad biurka kardynała Rampolli znaleziono po jego śmierci kluczyk, owinięty w kurteczkę z napisem: „Testament mój znajduje się w małej, czarnej kasetce, do której kluczyk ta załączam". Pomimo jednak skrzętnych poszukiwań, dotychczas owej czarnej kasetki nie znaleziono. Stary kamerdyner kardynała, znający tę kasetkę, przypuszcza nawet, że mogła być skradziona, gdyż już sama przez się przedstawia znaczną wartość. W tem samem biurku znaleziono też dawniejszy testament, w którym kardynał zapisuje majątek swój braciom, oraz przeznacza znaczny legat kościołowi św. Cecylii. Wiadomo jednak, że od chwili spisania tego testamentu w r. 1890, kardynał wypłacił powyższemu kościołowi już około 300.000 lirów. Od tego też czasu pomarli bracia kardynała, zapewne więc kardynał zapomniał poprostu zniszczyć testament, obecnie znaleziony. Co także uderza władze, zajęte spisywaniem majątku po nieboszczyku, to to, że w mieszkaniu kardynała nie znaleziono ani grosza gotówki.

* Jak Mascagni został sławnym Było to w r. 1889, w pierwszych dniach grudnia. Mascagni już od dawna był uciekł z konserwatoryum w Medyolanie i pędził nędzny żywot jako kierownik wędrownej trupy operetkowej. Największy zarobek wynosił 5 lirów dziennie. Wreszcie i to go zawiodło. Stracił posadę, groziła mu nędza. Przez dłuższy czas jadał raz na dzień; całym jego posiłkiem był talerz makaronu. Głód nie osłabiał twórczości — może ją nawet podsycał. W tym czasie powstawała „Cavaleria Rusticana". A właśnie rzymski wydawca Sonzogno ogłosił był konkurs na operę. Na parę tygodni przed upływem oznaczonego terminu „Rycerskość" była ukończona, ale twórca popadł w takie zniechęcenie, że w porywie rozpaczy wrzucił rękopis w ogień. Żona wyciągnęła z płomieni to arcydzieło, zdobywając je powtórnie dla świata. Za jej namową Mascagni zaniósł swój utwór sądowi konkursowemu, złożonemu z pięciu rzeczoznawców, wśród których byli: Sgambatti i Marchetti. Wysłuchali w milczeniu, z uśmiechem na ustach. Zdawało mu się, że to uśmiechy — szydercze. Wrócił do domu przygnębiony, zrozpaczony. W dwa dni potem dowiedział się, że mu przyznano pierwszą nagrodę. „Cavaleria" została wystawiona po raz pierwszy w Teatro Constanci w dniu 17 maja 1890 r. Sala była na wpół pusta: nieznane nazwisko autora nie przyciągało publiczności, ale już pod koniec pierwszego aktu tryumf młodego talentu był zapewniony. Wyciągnięto z po za kulis drżącego ze strachu Mascagniego. Powitała go burza oklasków, która odtąd jest ciągłem echem jego twórczości.

* Tragedya miłosna. Wstrząsająca tragedya, której bohaterem jest dawniejszy ulubieniec publiczności hiszpańskiej, pogromca byków w zapasach cyrkowych, Angel Garcia Padilla, rozegrała się onegdaj w jednym z pierwszorzędnych hoteli w Madrycie. Wkrótce, gdy para zakochana udała się do swego pokoju w hotelu, usłyszała służba odgłos strzałów. Służba rozbiła zamknięte na klucz drzwi i wpadła do pokoju, gdzie Padillę znaleziono nieżywego na podłodze, broczącego jeszcze krwią: obok niego, płacząc, kleczała młoda kobieta niezwykłej piękności. Gdy przyszła nieco do siebie, opowiedziała w urywanych słowach następującą historyę: Padilla wezwał ją do podpisania cyrografu, w którym stwierdza, że ona sama na jego żądanie go zastrzeliła. Uważała to za żart i odmówiła jego żądaniu. Padilla dobył tedy rewolweru i przyłożył go jej do piersi. Padła przed nim na kolana i prosiła go, aby jej darował życie. W końcu Padilla strzelił sobie w skroń, a ją zostawił w spokoju. Padilla liczył 42 lat i był żonaty. Wykazało się, że uciekł z więzienia w Lina, poprzednio zamordowawszy jednego z więźniów. Młoda dziewczyna, którą przy nim znaleziono w hotelu, należy do jednej z najzacniejszych rodzin w Madrycie. Bliższe okoliczności co do tragedyi nie są jeszcze wyjaśnione.

O rozmiarach ruchu towarowego w wielkich portach nadmorskich dają doskonałe wyobrażenie następujące daty. Największy ruch towarowy jest w porcie nowojorskim, w którym w roku ubiegłym obrót towarów dosięgnął olbrzymiej wartości 1,973.981.693 dolarów czyli bez mała 10 miliardów koron. Po Nowym Jorku idzie dopiero Londyn z równym obrotem towarowym w swym porcie wartości 1,792.000.000 dolarów, Hamburg z kwotą 1,674.000.000 i Liverpool z kwotą 1,637.000.000 dolarów. Do wielkich portów zaliczyć należy port antwerpski z rocznym obrotem dolarów 1,121.000.000. Wszystkie inne porty morskie idą w bardzo wielkim odstępie poza wymienionemi. I tak w Marsylii wynosi roczny obrót towarowy w porcie 678, w Havre 531, w Bremie 501, w Buenos Ayres 479 i w Kalkucie 410 milionów dolarów. Amerykanie spodziewają się, że ruch towarowy w porcie nowojorskim bardzo się wzmoże po otwarciu przekopu panamskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Wiadomości koncertowe. Józef Śliwiński, znakomity pianista polski, wystąpi w VII. koncercie abonamentowym agencyi Türka w poniedziałek, dnia 5 stycznia 1914 r. Koncert ten budzi w sferach muzycznych ze względu na osobę artysty i niezwykle okazały program, ogromne zainteresowanie.

Śliwiński grać będzie po długiej przerwie w towarzystwie orkiestry teatru miejskiego pod batutą Bronisława Wolfstala, koncerty Chopina i Czajkowskiego, ponadto wykona cały szereg solowych arcydzieł fortepianowych.

Cykl Chopinowski, który obejmie całą niemal twórczość Chopina w interpretacyi ulubieńca naszej publiczności Artura Rubinsteina, rozpocznie się dnia 7 stycznia. Następne wieczory odbędą się dnia 9 stycznia, 6 i 9 lutego.

(art. s.) **Kazimierz Tetmajer,** „Na skalnem Podhalu". Wydanie jubileuszowe. Obrazy tatrzańskie Leona Wyczółkowskiego, rysunki i zdobniki Włodzimierza Koniecznego. Nakładem spółki nakładowej „Książka", Kraków 1914.

Zdaje się, że każdy z autorów chętnie zgodziłby się na taki hołd jubileuszowy, daleko piękniejszy, bardziej przemawiający i utrwalający sławę jubilata, niż najwystawniejsze uczty kwiaty i wieńce.

„Na skalnem Podhalu", cykl przepysznych opowiadań tatrzańskich, z których kilka było drukowanych w felietonach naszej *Gazety*, a które w literaturze polskiej mają swoje odrębne, bardzo poczestne miejsce, jako rzeczy stojące na najwyższym poziomie sztuki, wyszedł w formie tak wykwintnej i skończenie pięknej, jak naprawdę żadna jeszcze książka beletrystyczna u nas. Pod względem ilustracyjnym, zdobniczym i wykwintu druku oraz papieru, wydanie to, prawdziwie europejskie, przewyższyło wszystko, cośmy dotąd mieli. I niema w tem ani słowa przesady, co łatwo stwierdzić może każdy, kto tę cudną książkę weźmie do ręki.

Największą jej ozdobą to przepyszne reprodukcye z obrazów tatrzańskich mistrza Wyczółkowskiego. Kto zna twórczość tego genialnego naprawdę artysty, który, jak nikt inny, odczuł, zrozumiał, zgłębił i oddał czar i dzikość, pełną potężnego piękna Tatr, ten wie, czem są jego obrazy w sztuce polskiej, ten skwapliwie nabędzie wspomnianą książkę. Jest tych obrazów dwanaście, jedne piękniejsze od drugich, reprodukowanych z pochwały godną wiernością przez nasze zakłady reprodukcyjne krajowe: Brzezińskiego we Lwowie, Jabłońskiego w Krakowie i Wierzbickiego w Warszawie. Również pięknie wypadły stylowe ozdoby Koniecznego.

W okresie świątecznych podarków jeden to z najstosowniejszych, najpiękniejszych. Z prawdziwą dumą możemy stanąć z nim w obec największych wymagań w tym kierunku zagranicy.

„Książce" należy się podzięka za ten piękny czyn wydawniczy, który społeczeństwo potrafi ocenić. „Na Skalnem Podhalu" znajdzie się pewnie w każdym domu, odczuwającym piękno słowa i pendzla.

„Zagrożona dzielnica". Pod tym tytułem ukazało się wytwornie wydane album malarskie, jako bezpłatne premium doroczne dla czytelników warszawskiego ilustrowanego tygodnika *Świat*. Składa się na nie osiem wielobarwnych kartonów Michała Wywiórskiego, poświęconych w całości Wielkopolsce (Do szkoły pruskiej, Motyw z pod Gostynia, Katedra gnieźnieńska, Kruświca z Myszą Wieżą nad Gopłem, Zamek Raczyńskich w Rogalinie, Zamek Działyńskich ze słynną biblioteką w Kórniku, własność hr. Wł. Zamoyskiego z Zakopanego i t. d.). Kartony poprzedza doskonale napisany tekst A. Chołoniewskiego.

Sprawy konserwatorskie. Grono konserwatorów Galicyi wschodniej na swem posiedzeniu grudniowem powzięło następujące uchwały: 1. poprzeć podanie gminy izraelickiej w Tarnopolu o subwencyę rządową na restauracyę synagogi, pochodzącej z początków XVII. w., oraz zatwierdzić z pewnemi zastrzeżeniami kosztorys dotyczących robót; 2. odstąpić prof. dr. Hadaczkowi do referatu okólnik Namiestnictwa w sprawie opieki nad grotami i osobliwościami przyrody; 3. sprzeciwić się rozebraniu starych cerkwi drewnianych w Sokołowie, Ławocznem i Woli błażowskiej; 4. zastrzedz się przeciw rozpoczynaniu restauracyi synagogi drewnianej w Lisiatyczach bez aprobaty projektu restauracyi przez Grono; 5. przyspieszyć konserwacyę cerkwi drewnianych w Kontach, Chlebowie i Rasztowcach; 6. poczynić starania o subwencyę sejmową na konserwacyę ruin zamku w Krzywczu.

Nastąpiły komunikaty kons. dr. Hadaczka. Według informacyi p. Wasunga, w Tudorowie na stoku horodyszcza przy wykopywaniu ściany znaleziono grób skrzynkowy, utworzony z płytek kamiennych, zawierający urnę z wypalonemi kośćmi, którą niestety rozbił robotnik.

P. Cieński doniósł, że w Ściance nad Dniestrem, przy budowie drogi, natrafiono na osadę neolityczną i znaleziono fragmenty naczyń glinianych z ornamentyką rytą i malowaną, tudzież wyroby kamienne.

Według informacyi p. Hrebeniaka słuch. fil. w Lipicy odkryto dwie popielnice należące do cmentarzyska badanego przed laty przez Kopernickiego i umieszczono je w Muzeum im. Szewczenki.

Z kolei podał kons. dr. Czołowski następujące fakta do wiadomości: przy robotach wodociągowych w ulicy Snopkowskiej znaleziono złoty pierścień gotycki z napisem w otoku „S(igillum) Nicolai Nigot", a w środku z tarczą trójkątną ozdobioną gmerkiem. Sygnet ten, który prawdopodobnie należał do mieszczańskiej rodziny Nigotów, umieszczono w Muzeum im. Jana III.

W katedrze ormiańskiej po usunięciu głównego ołtarza odkryto na wewnętrznej stronie absydy, która przy pożarze w r. 1798 uległa w połowie zniszczeniu, ślady bardzo cennej pierwotnej ornamentyki polichromowanej, która będzie obecnie do pierwotnego stanu przywrócona. Płyty nagrobkowe z podwórza w większej części wyjęto i wmurowano pionowo w zewnętrzną ścianę katedry.

Zygmunt Bartkiewicz. „Pierwszy grzech". Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(zg. s.) Tom, liczący piętnaście arkuszy druku, wypełniają wprawnie i barwnie kreślone obrazki felietonowe. Niektórym z nich (pierwszy i dwa ostatnie) nadał autor kształt nowelli, inne trzymał w formie opowiadań wrażeniowo-sprawozdawczych, odwzorowujących ujemne strony życia wielkomiejskiego, oraz smutki i rozczarowania ziemian, wieśniaków. Natura tego rodzaju treści sprawia, że w szkicach Bartkiewicza dominuje ton pesymistyczny. Pogodny wyjątek stanowi bardzo ładna relacya z odwiedzin u Józefa Chełmońskiego, mieszkającego w okolicach Pruszkowa pod Warszawą.

Z Teatru miejskiego donoszą: Z powodu opóźnionego o dwa dni przyjazdu Marka Vuskovica, barytona opery zagrzebskiej, do Lwowa, we wtorek zamiast „Balu maskowego" dana będzie po raz ostatni w sezonie „Madame Butterfly" Pucciniego z J. Korolewicz-Waydową w tytułowej partyi. Pierwszy występ Vuskovica odbędzie się we czwartek, 1 stycznia, w popisowych jego partyach w „Cavallerii" i „Pajacach". Następnie wystąpi Vuskovic w „Balu maskowym" i w „Tosce", każdym razem wspólnie z J. Korolewicz-Waydową.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, dnia 24 grudnia, z powodu Wigilii teatr zamknięty. — Jutro, we Czwartek, dnia 25 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Betleem polskie", jasełka L. Rydla. — We czwartek, 25 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Wesoły małżonek", operetka Ed. Eyslera. — W piątek, 26 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Małżeństwo Loli", H. Zbierzchowskiego. — W piątek, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Krysia leśniczanka", operetka J. Jarno. — W sobotę, 27 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zuzia", operetka M. Renyiego. — W sobotę, 27 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Aida", opera J. Verdiego. Gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej. Radamesa śpiewa I. Mann.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, dnia 25 grudnia, po południu, „Betleem polskie", jasełka L. Rydla. — Czwartek, dnia 25 grudnia, wieczorem, „W szponach życia", dramat Knuta Hamsuna. — Piątek, 26 grudnia, po południu, „Kościuszko pod Racławicami", A. Lasoty. — Piątek, 26 grudnia, wieczorem, „Pieśń królewska", Józefa Wiśniowskiego. — Sobota, 27 grudnia, po południu, „Ksiądz Marek", J. Słowackiego. — Sobota, 27 grudnia, wieczorem, „Pani prezesowa", krotochwila M. Hennequin'a i P. Vebera.

Tragedya w Dakowach.

Dziennik Poznański donosi: Straszna tragedya, której widownią był onegdaj rano pałac w Dakowach Mokrych, odbiła się głośnem echem nie tylko w naszem społeczeństwie, ale i poza jego obrębem; przedewszystkiem w prasie niemieckiej, która poświęca krwawemu wypadkowi całe łamy. Tłumaczy się to rolą, jaką nie tylko w naszem życiu publicznem, ale i na szerszej widowni politycznej jako członek Koła polskiego, najlepiej znany szerszym warstwom niemieckim, odgrywał sprawca podwójnego zabójstwa, hr. Maciej Mielżyński, po części także właściwą naszym czasom gorączkową pogonią za sensacyą. Zabójstwo zaś dokonane w tak tragicznych okolicznościach, daje szerokie pole wszelkiego rodzaju domysłom i przypuszczeniom i zamieszczone też w niektórych pismach jego opisy, są po części płodami bujnej wyobraźni sprawozdawców.

Podług wiarogodnych informacyj przebieg dramatu przedstawia się, jak następuje:

Bawiący w Dakowach Mokrych hr. Maciej Mielżyński został zbudzony ze snu podejrzanymi szmerami. Podejrzewając, że to złodzieje, udał się do pracowni, zkąd zabrał fuzyę, której używał do polowania i zszedł na dół. Przechodząc kurytarzem, koło apartamentu żony, usłyszał te same szmery, tylko nieco głośniejsze.

Hrabia nie zwlekając, otworzył nagle drzwi do sypialni żony i tam ujrzał ją, obok niej zaś jej siostrzeńca, hr. Alfreda Miączyńskiego. Nie namyślając się, strzelił z fuzyi naprzód do żony, a potem do jej siostrzeńca, kładąc oboje trupem.

Wiadomość, jakoby hr. Mielżyński ranił także ciężko obecną w pokoju, w którym rozegrała się tragedya, towarzyszkę swej żony, pannę Kaczorowską, jest nieprawdziwa.

Hr. Mielżyński zawiadomił osobiście prokuratoryę w Międzyrzeczu o zabójstwie. W sobotę, około południa przybyła do Daków Mokrych komisya śledcza, która na razie pozostawiła hr. Mielżyńskiego na wolnej stopie. Wczoraj jednak po przesłuchaniu w Grodzisku, zatrzymano go w tamtejszem więzieniu śledczem.

Straszliwy czyn hr. Macieja Mielżyńskiego zasługuje oczywiście zarówno z chrześcijańskiego jak i społecznego punktu widzenia na bezwarunkowe potępienie. Nie wolno nikomu być sędzią i jednocześnie wykonawcą wyroku we własnej sprawie. Właściwe motywy, które wcisnęły hr. Mielżyńskiemu broń morderczą do ręki, czy mianowicie działał pod wrażeniem chwilowego afektu, wykryje niewątpliwie śledztwo sądowe i wówczas dopiero wydać będzie można sąd bezstronny o strasznej tej sprawie.

Ze względu na wrażenie, jakie w społeczeństwie budzi tragedya w Dakowach, podajemy informacye prawnika co do przepisów kodeksu karnego, dotyczących tej sprawy.

Zabicie człowieka jest karane śmiercią, jeżeli wykonane zostało nietylko świadomie, ale równocześnie z rozmysłem (*mit Ueberlegung*). Zabicie bez namysłu karanem bywa więzieniem w domu karnym nie niżej lat pięciu. W razie okoliczności łagodzących kara jest znacznie niższa i zamienia się na więzienie nie niżej pół roku. Osobny przepis zawiera § 213, który orzeka:

„Jeżeli zabójstwo popełnione zostało w chwili rozdrażnienia wywołanego bez winy przestępcy wskutek ciężkiej obrazy natychmiast na miejscu — natenczas karane jest przestępstwo więzieniem nie niżej pół roku.

Według motywów prawa karnego i zastosowania kodeksu, pojęcie ciężkiej obrazy nie odnosi się jedynie do obelgi, ale do tych przypadków, gdzie słusznie lub niesłusznie przestępca mógł mieć przeświadczenie, iż targnięto się na jego honor. Jako obrazę w myśl kodeksu uważać należy wszelkie drażliwe sytuacye, które uprawniały przestępcę do wysokiego roz-

drażnienia i przeświadczenia, że jego cześć i honor są poważnie na szwank narażone.

Wobec toczącego się śledztwa i braku autentycznych dokładnych informacyj, trudno dziś ocenić, jaki będzie wynik postępowania karnego. Jeżeli sąd przyjmie, iż zachodzi cytowany paragraf, natenczas kara nie wypadnie zapewne wyżej, jak jeden rok. Sądy francuskie i włoskie uwalniają zazwyczaj w takich wypadkach, przyjmując, iż przestępca znajduje się w chwilowym rozstroju władz umysłowych, wykluczających wszelką karną odpowiedzialność. Praktyka sądów niemieckich nie idzie wszelako w tym kierunku tak daleko i nie znane są przypadki, w których nastąpiło zupełne uwolnienie.

Jest to rzeczą taktu dziennikarskiego, aby przed ukończeniem śledztwa i wyjaśnieniem wszelkich szczegółów sprawy nie wydawać sądu ostatecznego. Sąd taki jest jedynie możliwym po stwierdzeniu *species facti*.

Szopka polska.

Ponurą jednostajność długich, zimowych wieczorów, rozjaśnia starodawne święcenie Bożego Narodzenia. Grudniowy wiatr oknami sennie podzwania, gdy radosny śpiew kolendy, a wśród tego śpiewu ucieszne podrygi jasełkowych figurek, wyrywają nas z odrętwienia wieczornego zacisza.

„Jaskrawa gwiazda na żerdzi wybłyska,
Ścieląc snop światła krwawego po ziemi, —
Kometa drżąca, dziwna, bez nazwiska,
Co raz do roku zjawia się i świeci,
Ponad głowami bosych, chłopskich dzieci...“

Ciekawe te zwyczaje obchodzi lud nasz na całej przestrzeni ziem polskich; forma zasadnicza prawie wszędzie jednakowa, ale barwność i bogactwo szczegółów wielce różne. Usiłowano więc już nieraz zbadać pochodzenie tych świątecznych widowisk; próby w tym kierunku podjęte, były jednak dotąd przeważnie nieudałe, jużto z powodu małego znawstwa materyału, jużto z zasadniczo mylnych przesłanek.

Powstanie szopki polskiej zrozumieć będzie można dopiero wtedy, gdy się zbada jej stosunek do obcych, a więc przedewszystkiem do średniowiecznych tekstów łacińskiego misteryum. Przekonamy się naówczas, jak ciekawym przekształceniom uległa pierwotna forma, jak twórczość ludowa niejako naklejała na starem tle coraz to nowe obrazki, brane czy to ze współczesnego mu życia, czy to nawet ze sceny dramatycznej.

Polska szopka z biegiem swego rozwoju przeszła niejedną ważną zmianę; działały oczywiście różne przyczyny, wpływy miejsca i czasu, wpływy literackie i kulturalne, a przedewszystkiem zmiana warstw społecznych, które ujmowały w swe ręce wystawianie tych widowisk. Rzecz ciekawa, że mimoto pewne cechy po dziś dzień przetrwały tak, że to, co jest w tym dramacie typowe, wybija się na plan pierwszy przed zmianami idywidualnemi. A ten fakt stwarza możliwość naukowego ich zbadania. Poszukiwanie więc pójdzie głównie w tym kierunku, który pozwoli odtworzyć pierwotną formę widowisk polskich na Boże Narodzenie, zbadać ich kolejne przemiany, wykryć istniejące wpływy. A że typ zasadniczy nie jest pochodzenia rodzimego, więc wynika ztąd nowe zagadnienie: jaki był typ misteryum, do którego twórczość dramatyczna polska nawiązała.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach, Kościół wprowadził widowiska około świąt Bożego Narodzenia. Zrazu urządzano je w murach kościelnych, później jednakowoż, wskutek zbytniego rozrostu widowisk i przybrania charakteru więcej świeckiego, musiały się one przenieść na kościelne dziedzińce, a z czasem jeszcze dalej na ulice i rynki.

Szopka polska wzorowała się na tekstach obcych. A misterya o Bożem Narodzeniu powstały na Zachodzie w XI. wieku, o ile możemy sądzić na podstawie tropów z Limoges i Oksfordu. Treścią tego tropu był śpiew anioła i pastuszków, szukających żłóbka Chrystusowego. Jakie były pierwsze stopnie rozwoju misteryum, trudno właściwie dokładnie określić z powodu braku odnośnych tekstów. Tekst z w. XIII., prawdopodobnie z Rouen, ma już cechy wybitne dramatu religijnego. Występuje Marya z Dzieciątkiem i babami — aniołowie i pasterze — rozgrywa się akcya już wcale dobrze spojona i logicznie umotywowana. Misteryum w tej postaci rozwija się też bardzo pomyślnie w swej ojczyźnie t. j. we Francyi, zataczając przytem coraz szersze kręgi po wszystkich okolicznych krajach. Przyjmują nowy rodzaj dość szybko Niemcy i już Gerhoh z Reichersbergu († 1169) wspomina o „herodach“, jakie miano wystawiać w Augsburgu. Rozpowszechniały się też misterya we Włoszech, gdzie nieraz urządzano je z olbrzymim przepychem. Tak czytamy np. w „Pamiątkach medyolańskich“ Giuliniego opis wspaniałej uroczystości, jaką urządzili Dominikanie medyolańscy w dzień 6 stycznia 1336 r. Ulicą S. Maria delle Grazie ku kościołowi św. Wawrzyńca posuwał się wspaniały orszak jeźdźców. Byli to trzej Królowie z olbrzymim dworem i służbą. — W Hiszpanii znajdujemy już przy końcu XII. w. teksty podobnych religijnych dramatów, nie obce są też one literaturze niderlandzkiej.

Badacze polskiego teatru twierdzili, że o polskich misteryach można mówić dopiero od wieku XV. A jednak zdaje się, że trzeba będzie z wielu względów datę wstecz jeszcze przesunąć. Dowodem na to będą najpierw zakazy przedstawień religijnych, gdy się z czasem charakter ich wyrodził i nie umiano w nich uszanować ani świętości miejsca, ani przedmiotu. Władze kościelne występują z zakazami już od XIII. wieku. Mamy np. list papieża Innocentego III. do Henryka Kietlicza, arcybiskupa gnieźnieńskiego, z dnia 5 stycznia 1207 roku, tyczący się przedstawień scenicznych po kościołach. Dnia 7 maja 1230 wydaje Grzegorz IX. breve do opata brzeskiego i przeorów klasztorów Zwierzynieckiego i Dominikańskiego w Krakowie, w którem zakazuje widowisk, urządzanych przez krakowskich scholarów. Ślady pierwotnych jasełek przetrwały ponadto w rzeźbionych figurkach, sięgających jeszcze XIV. wieku, jak np. w klasztorze św. Andrzeja w Krakowie, sprawionych prawdopodobnie przez królowę węgierską Elżbietę, siostrę Kazimierza W. Opierając się na powyższych danych, należałoby więc może wcześniej oznaczyć początek polskich jasełek.

Zachowane teksty polskich widowisk na Boże Narodzenie należą przeważnie do wieku XVII. Zasadnicze sceny wzorują się na tekstach obcych łacińskich, jak n. p. scena proroków, zwiastowania anielskiego, szukania noclegu, pasterzy z aniołem, pokłonu pasterzy i Trzech Króli. Oryginalność polskich przerabiaczy zaznaczyła się przeważnie we wtrącaniu komicznych epizodów, pomnażaniu ilości figur ewangelicznych, dodawaniu niekiedy zupełnie nowych piosenek i kolend. Należy jednak podkreślić, że w XVII. wieku jest to jeszcze dramat szkolny, nie ludowy.

Dopiero po długim okresie lat, gdy widowiska, usunięte z kościołów i miejsc publicznych przeniosły się do domów tak stolicy, miast i miasteczek, jak i chat wieśniaczych, zdane na ręce klechów, bursarzy, żaków i wiejskiej gawiedzi, straciły dawne znaczenie kościelnego obrzędu i zmieniły swą pierwotną formę.

Nikłe okruchy starodawnych, dramatycznych przedstawień religijnych przechowały się do dziś w postaci pieśni kolendowych, szopki, t. zw. „Herodów“, lub „Maryjki“, „Gwiazdy“ trzech królewskiej i „pastuszków“.

Głównym pomnikiem dawnego teatru jest szopka, przez którą rozumiemy mały obnośny teatrzyk ze sceną Bożego Narodzenia i ruchomemi figurkami. Zapewne niegdyś przed tego rodzaju urządzeniami (większych jednak rozmiarów) odbywały się religijne przedstawienia, później atoli z ich upadkiem teatrzyki owe przybrały ten kształt, jaki dziś noszą — dziecinnej niemal zabawki,

Miejsce osób działających w dawnym religijnym dramacie zajęły obecnie pospolite lalki, przesuwające się po scenie, urządzonej w samej szopce, które ożywia „udawany“ głos pokazującego. Małemu temu teatrzykowi ludowemu towarzyszy częstokroć muzyka, złożona ze skrzypków i basów; czas przedstawień trwa od św. Szczepana do Matki Boskiej Gromnicznej.

Na podłużnej czworobocznej podstawce z deski wznoszą się z trzech jej stron wieże z różnokolorowego papieru, pod wydatniejszą, środkową, umieszczona właściwa szopka, czyli stajenka, w której w żłobku udane Dzieciątko Jezus, a obok niego Matka Najświętsza ze św. Józefem i nieodstępni wół i osieł. Z narożnych wieżyczek występują z jednej strony męskie, z przeciwnej żeńskie osóbki na scenę, zamkniętą z trzech stron, wolną od strony widzów; i przesuwają się w szparze, przecinającej podłużnie scenę, podtrzymywane na patykach i kierowane zręczną ręką pokazującego.

Różne występują w tej szopce figurki — zależnie od okolicy, szlachcic polski, Niemczyk, Krakowiak, Herod, żydek, cygan z cyganką, kominiarz, ułan, kozak, huzar etc.

Nie wszędzie atoli pojawiają się osóbki ożywione, w niektórych miejscowościach podrygują już tylko — nieme.

Podobnie jak z szopką chodzą u nas wieczorami przez cały czas „kolendowy“ z „Maryjką“, czyli t. zw. „Herodem“.

Chłopiec, białą chustką okryty, w koronie na głowie, przedstawiający N. M. Pannę, Herod w złotym pancerzu, z ogromnym pałaszem, biskup w infule, z pastorałem, dwaj służący Heroda z wyciągniętemi szablami, feldmarszałek i żyd — stanowią całą trupę aktorską. Wszedłszy w dom, ustawiają na środku izby stołek; na nim siada Maryjka, a inni, wyjąwszy żyda, obchodzą ją dokoła, kończąc kolendę, z którą weszli. Po ukończonym śpiewie ustępuje Maryjka miejsca Herodowi, który rozkazującym i donioślym głosem prowadzi dyalog z jednym ze służalców, przyczem opowiada, że on jest Herod, król, pan świata, słońca i księżyca i t. p. plecie niedorzeczności. Każe wreszcie przywołać żyda; żyd, ukryty w kącie, ociąga się, wreszcie zbliża się do Heroda, a ten zapytuje go o rozmaite rzeczy, bardzo często o wojnę z Turkiem. Żyd w odpowiedzi wyczytuje niby z książki cały szereg nieraz wcale rubasznych zdań. Herod każe mu tańczyć. Żyd zrazu wymawia się szabasem i błotem, wreszcie tańczy, śpiewając: „Hocki, ino hocki! Przed panem Potocki!“ I znów siada na stołku Maryjka i znów ją wszyscy dokoła z kolendą obchodzą. Żyd tymczasem zbiera pieniądze dla siebie na brodę, poczem kolendnicy, otrzymawszy podarek, oddalają się, śpiewając: „Za kolendę dziękujemy, zdrowia, szczęścia winszujemy“.

Zwyczaj ludowy „Herodów“ jest o tyle ważny dla odtworzenia dawnego teatru religijnego, że mamy tu bądź co bądź do czynienia z trupą aktorską, która przebrana z pewną pretensyą do ścisłości historycznej, odgrywa niby teatralną manierą „skrawki“ dawnego misteryum. Rzecz ciekawa, że i forma „Herodów“ jest bardziej zbliżona do dawnego dramatu i mniej przeładowana późniejszemi wstawkami, aniżeli forma szopki.

Rozpatrzmy ten stosunek do obcych wzorów. Akcya Heroda w łacińskim liturgicznym dramacie składa się zawsze z następujących 7 scen: 1. Przesłuchanie Mędrców ze Wschodu. Herod wzywa ich, by w powrotnej drodze doń wstąpili. 2. Należąca do pierwszej sceny, scena z posłem. 3. Scena z uczonymi w Piśmie św. 4. Druga scena z posłem. 5. Wiadomość o zniknięciu Magów. Gniew Heroda. Narada. Rozkaz rzezi niewiniątek. 6. Wykonanie rozkazu. 7. Śmierć Heroda. Ten zasadniczy schemat przechował się nie tylko w całem średniowiecznem misteryum, ale przetrwał prawie w całości w naszym ludowym dramacie. Wystarczy wziąć przecież którykolwiek tekst szopki, czy Heroda, by znaleźć tam scenę 3 Króli z Herodem i rozmowę z adjutantem, czy feldmarszałkiem, dawnym posłem i scenę z uczonym w Piśmie św. żydem, (dziś komicznie już przekształconą), scenę gniewu Heroda na wiadomość o zniknięciu Trzech Króli, rozkaz rzezi niewiniątek, scenę z własnym synem, a wreszcie haniebną śmierć Heroda.

A teraz godzi się może zapytać, zkąd to pochodzi, że między postaciami jasełkowemi a ludem, który je tworzy, istnieje taki węzeł idealnej sympatyi, dlaczego wieśniaczy zastęp widzów radował się zawsze sromotnym końcem kukiełki Herodowej, która istotnie wywierała największe wrażenie. Oto patrząc na zabawne podskoki i słuchając drwin — lud niejako sam przemawiał przez te ruchome karykaturki. Zagraniczne maryonetki nie darmo cieszyły się tak wielkiem powodzeniem u ludu, którego przygniatały różne ciężary, wynikłe ze społecznego ustroju; radował się więc kmiotek, gdy figurka, drwiąc ze wszystkiego i wszystkich tłukła kijem przedstawicieli władzy i społeczeństwa. Radował się nędzarz, gdy patrzył na zręcznego poliszynela, umiejącego zawsze zdobyć pieniądze i zawsze pokonać dyabła. W Polsce — lud mniej oświecony, nie śmiał dotknąć satyrycznie ustroju społecznego, nie śmiał oponować przeciw ustalonemu porządkowi rzeczy. Polska szopka w zasadzie pozostała w przejściowem, świecko-religijnem stadyum, lecz i tu pod jednym względem zaznaczyło się usposobienie ludu, choć może nie tak wyraźnie, jak za granicą. Lud, radując się ze śmierci Heroda, cieszył się nie tylko dlatego, że ginął wróg Chrystusa i wielki grzesznik, ale i z tego powodu, że spotykała kara możnego bogacza. I w niektórych szopkach lud wyraźnie podkreślał ten rys, jako zasadniczą winę Heroda, a nawet — jak twierdzi Wójcicki — występował w nich osobny typ nadętego bogacza, chcącego się okupić śmierci, która nie daje się jednak przebłagać i ścina mu głowę. Ta niechęć do możnych przejawiała się w naszej szopce jednak dość rzadko, przeważnie poprzestawał ten ludowy teatr na przedrzeźnianiu żydowskiego żargonu, wyśmiewaniu głupoty mężczyzn i kłótliwości niewiast.

Czas — sprzymierzeniec wszelkiej zagłady, zaciera z dniem każdym zwyczaj chodzenia z szopką i „Herodem“ tak, że zaledwie ubogie tylko szczątki starodawnego obrzędu odnaleźć dziś można na ziemiach naszych. Niedługo, a wiadomość o tym ciekawym przykładzie dramatu ludowego przechowają już tylko wydawnictwa etnograficzne. Taki to bowiem już los wszystkich rzeczy ziemskich, że *sunt certi denique fines*.

Adam Fischer.

OSTATNIA POCZTA.

= Dnia 22 b. m. po południu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu hr. Stürgkha Rada Ministrów, w której wzięli udział wszyscy inni członkowie gabinetu z wyjątkiem P. Ministra Długosza.

= Wiadomość dzienników o odroczeniu procesu przeciw Rusinom w Marmaros-Sziget o propagandę prawosławną nie jest prawdziwa. Proces rozpocznie się bezwarunkowo tak, jak zapowiedziano dnia 29 b. m.

= Urzędowy dziennik zagrzebski *Narodne Nowiny* ogłosiły dziś reskrypt Królewski, zwołujący Sejm chorwacki na 27 b. m. Uroczyste otwarcie nastąpi w tym dniu o godzinie 11 przed południem.

= Do *Voss. Ztg.* donoszą z Konstantynopola: Tutejszy ambasador rossyjski Giers został odwołany. Jako następcę jego wymieniają dotychczasowego posła rossyjskiego w Belgradzie, Hartwiga.

= Komisya budżetowa francuskiej Izby deputowanych przyjęła wczoraj prowizoryum budżetowe. W ciągu dyskusyi minister skarbu Caillaux oświadczył, iż odrzucenie przez Izbę dwumiesięcznego prowizoryum równałoby się udzieleniu votum nieufności rządowi. Minister oświadczył, iż przygotuje nowy plan utrzymania równowagi budżetowej bez podwyższania podatków bezpośrednich. Wkońcu zawiadomił, że pożyczki rossyjska i serbska dopuszczone zostały na targ francuski.

= Londyńska *Daily Mail* twierdzi, że przyjazd Delcasségo do Paryża stoi w związku z nadchodzącemi wyborami do Izby. Delcassé ma wpływami swoimi wzmocnić stanowisko swego stronnictwa, które uważa go za jedynego powołanego przywódcę.

= Prezes gabinetu szwedzkiego Staaf w mowie wypowiedzianej w Karlskronie wyjaśnił program obrony państwa i podkreślił konieczność zachowania neutralności oraz utrzymania stosunków przyjacielskich ze wszystkiemi mocarstwami i niezawierania ściślejszych stosunków z żadnem z nich. Przygotowania wojenne kraju będą wzmocnione przez wyćwiczenie studentów do wypełniania obowiązków oficerów rezerwy, powiększenie funduszów na wyekwipowanie armii i na budowę okrętów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 grudnia. Komitet miejski do przebudowy gmachu poszpitalnego na Wawelu naradzał się wczoraj nad kosztorysem. Koszta wynoszą 550.000 kor.

Wiedeń, 24 grudnia. P. Minister handlu zamianował członkami stałej komisyi wartości handlowych w handlu zagranicznym między innymi: Leopolda Baczewskiego, wiceprezydenta Izby handlowej we Lwowie; dr. Artura Benisa, sekretarza Izby handlowej w Krakowie; Emila Czeczowiczkę, spólnika pierwszej galicyjskiej chemicznej tkalni braci Czeczowiczka w Andrychowie; Tadeusza Epsteina, wiceprezydenta Izby handlowej w Krakowie; Pawła Goldsteina, członka Rady nadzorczej Towarzystwa huty cynkowej dawniej dr. Lowitsch i Spka w Trzebini; Bernarda Jonasa, właściciela dóbr we Lwowie; Hermana Landaua, członka Izby handlowej w Brodach; Maurycego Langrocka, fabrykanta w Krakowie; dr. Henryka Kolischera, członka Izby handlowej we Lwowie; Bernarda Libana, członka Izby handlowej w Krakowie; Edmunda Raucha w Stanisławowie; Maurycego Hermana Reicha, członka Izby handlowej we Lwowie i dr. Stanisława Rittla, sekretarzem Izby handlowej w Brodach.

Wiedeń, 24 grudnia. Dowiadujemy się, że doniesienie, które tu i ówdzie się pojawiło, iż Rząd w myśl inicyatywy, poruszonej z różnych stron wydał zarządzenie, aby polepszenie płac, do jakiego urzędnicy będą mieli prawo według pragmatyki służbowej było z końcem bieżącego miesiąca tymczasowe wypłacone i że odnośne władze finansowe ukończyły już odnośne obliczenia, nie jest prawdziwe.

Zagrzeb, 24 grudnia. Wczoraj po południu odbyła się w gmachu Sejmu pod przewodnictwem przypuszczalnego prezydenta ze starszeństwa przedwstępna konferencya przedstawicieli stronnictw i grup nowowybranego Sejmu w sprawie czynności jego na pierwszych posiedzeniach. Co do traktowania finansowej ugody z Węgrami, przedstawiciele większości ugodowej i opozycyi prawnopaństwowej nie uzyskali porozumienia.

Strassburg, 24 grudnia. Rozprawa przeciw pułkownikowi Reuterowi, z 99 pułku piechoty odbędzie się prawdopodobnie d. 3 stycznia przed sądem 30 dywizyi.

Tokio, 24 grudnia. W prowincyach Aomori i Hokkaido panuje straszny głód. Donoszą o okropnych szczegółach nędzy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Główną wygranę wartości 30.000 koron, która i tym razem wypłacona będzie gotówką, otrzymać można przez kupno losu Loteryi urzędników policyjnych, której ciągnienie odbędzie się 10 stycznia 1914. Do ozdoby choinki i jako podarek noworoczny nadają się losy tej bogato wyposażonej loteryi. I-sza główna wygrana wystawiona jest w Wiedniu, I. Graben 14, zaś wszystkie inne wygrane w Biurze, Schottenring 11. Losy po 1 koronie nabyć można we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych, trafikach i w c. k. Biurze Loteryjnem urzędników policyjnych, Wiedeń I. Schottenring 11.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 grudnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: S. hr. Sierakowski z Poznania, A. hr. Wodzicki ze Słociny, J. Bartmański z Tadania, W. Krzysztofowicz z Karapcina.

Hotel Europejski. Pp.: J. Grunwald z Nowosiółek, W. Werner z Uhnowa, K. Weissmann z Nuszcza, S. Czajkowski z Wiednia.

Hotel Imperial. Pp.: W. Borzemski ze Sarnek, K. Ustrzycki z Ustrzyk, R. Wiktor z Bratkowic, A. Żurowski z Husiatyna.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 24 grudnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	624·—	634·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	382·—	392·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	505·—	509·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	500·—	506·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·20	91·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·10	84·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·—	89·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·—	90·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·50	98·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·20	90·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·30	82·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·80	82·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·80	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·80	81·50
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·50	81·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·10	19·22
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	252·80	253·80
100 marek niemieckich	117·60	118·10

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 22 grudnia 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·70	82·90
luty-sierpień	82·65	82·85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	86·20	86·40
kwiecień-październik	86·25	86·45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1592·—	1632·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	445·—	455·—
„ „ 1864 po 100 zł.	689·—	701·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103.70	103·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·70	83·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·65	84·65
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·40	104·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·50	105·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	83·65	84·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·60	84·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	424·—	428·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·—	86·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·35	85·35
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·55	91·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·90	91·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·—	90·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	85·90	86·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·50	85·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·15	84·15
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	103·50	104·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	100·35	100·55
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	462·—	472·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	221·—	231·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	289·50	299·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·35	83·35
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·25	100·25
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·25	84·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·—	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·45	98·45
Peżyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·50	80·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	111·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	229·25	232·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244·50	254·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·—	91·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·10	83·10
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	—·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·—	91·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·—	92·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·50	81·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	89·—	89·95
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	89·10	90·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·—	78·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·65	83·65
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·50	30·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	476·—	486·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62·50	66·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·75	56·75
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·50	35·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·75	339·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	386·—	388·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3830·—	3840·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	631·50	632·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	841·—	842·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	777·—	779·30
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	630·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·60	528·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	2050·—	2061·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	600·50	601·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	274·50	275·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	415·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1242·—	1252·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4890·—	4915·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	505·—	509·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	306·—	308·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	794·75	795·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2542·—	2563·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	925·—	929·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	310·—	312·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1000·—	1010·—
Schodnicy 500 kor.	464·—	467·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	417·—	421·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·70	117·90
Włoskie Banki	94·72½	94·90
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11½	24·15½
Paryż za 100 franków	95·27½	95·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·62½	253·62½
Szwajcarskie Banki	95·07½	95·22½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04½	19·08½
20-markówka	23·55	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·00
Ruble	252·62½	253·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11198/913 (18894 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługujących gminie miasta Złoczowa praw poboru:

a) opłat gminnych od wprowadzonych do miasta napojów spirytusowych, piwa i miodu na lat 3 od dnia 1 stycznia 1914 począwszy;

b) 100% dodatku gminnego do podatku spożywczego od wina na lat 2, względnie na lat 3 od dnia 1 stycznia 1914 począwszy, odbędzie się w Magistracie miasta Złoczowa dnia 29 grudnia 1913 od godziny 10—12 przed południem po raz trzeci publiczna licytacya tak ustna jakteż zapomocą ofert, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających zaprasza się. Jako cenę wywoławczą ustanawia się roczny czynsz: od opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu w kwocie 41.300 kor. od dodatku gminnego od wina w kwocie 2950 kor.

Oferty pisemne na każdy przedmiot z osobna mogą być wnoszone do chwili zamknięcia licytacyi ustnej, winny ale być należycie ostemplowane: opieczętowane i zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania, zawierać oznaczenie przedmiotu dzierżawy, czas jej trwania, cenę ofiarowaną i oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyjne są znane i że bezwarunkowo oferent takowym się poddaje.

Bliższe warunki tych dzierżaw przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w registraturze Magistratu.

Z Magistratu miasta Złoczowa.
Złoczów, dnia 20 grudnia 1913.
Burmistrz
Dr. Gold.

L. cz. E. II. 1011/13 (18958 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Ehrenpreisa we Lwowie, odbędzie się dnia 27-go stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II. we Lwowie przy ul. Bernsteina 10, licytacya 1/10 części realności obj. lwh. 388/IV. dz., ks. gr. gm. m. Lwowa pod lk. 404 4/4 przy ul. św. Piotra l. or. 17 i ul. Pijarów l. orj. 28 położonej, składającej się z parceli gruntowej 6525/3 i pbud. 3498 i 6522 wraz z przynależnościami, składającemi się z okna czteroskrzydłowego, schodów, parkanu, muszli wodociągowej i t. d.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2460 kor. 13 h.

Najniższa cena wynosi 1230 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.
Lwów, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. E. 2074/13 (18978 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Gerschona Rosenberga w Busku, odbędzie się dnia 21 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 138 ks. gr. Busk. dom.

Wartość szacunkowa 5180 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 3453 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. E. 770/13 (4) (18998 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek pp. Franciszka Chmury i Maryi z Piestrakiewiczów Chmurowej oraz Kazimierza Komorowskiego, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. II, licytacya następujących realności:

lwh. 2 rola,
lwh. 138 rola,

1/2 lwh. 136 rola,
6/56 lwh. 161 łąka,
lwh. 233 łąka,
lwh. 234 łąka,
1/4 lwh. 237 rola,
1/2 lwh. 238 rola,
lwh. 265 łąka,
lwh. 310 rola, ks. gr. gm. kat. Korczówka.

Wartość szacunkowa:
ad a) 306 kor.,
ad b) 940 kor.,
ad c) 23 kor. 50 hal.,
ad d) 130 kor. 68 hal.,
ad e) 675 kor.,
ad f) 500 kor.,
ad g) 476 kor.,
ad h) 3097 kor. 50 hal.,
ad i) 25830 kor.,
ad j) 665 kor.

Najniższa oferta:
ad b) 204 kor.,
ad b) 626 kor. 67 hal.,
ad c) 15 kor. 67 hal.,
ad d) 87 kor. 12 hal.,
ad e) 450 kor.,
ad f) 333 kor. 33 hal.,
ad g) 317 kor. 32 hal.,
ad h) 2065 kor.,
ad i) 17220 kor.,
ad j) 443 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. 1861/13 (3) (18867 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Judy Greismana w Leżajsku, odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 213 ks. grt. Dornbach oszacowanej na 6040 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4026 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 2467/13 (5) (18964 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek adw. dr. Bergera, jako pełnomocnika Towarzystwa oszczędności i kredytu w Sokołowie, odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, licytacya:

a) całej realności lwh. 393 Koenigsberg,
b) całej realności lwh. 2432 Wola zarzycka, oraz
c) połowy lwh. 2820 ks. gr. Wola zarzycka.

Wartość szacunkowa 3780 kor.
Najniższa oferta 2520 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 3 grudnia 1913.

L. 28.287/13 (18971 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Jaworów" odbędzie się w tejże Dyrekcyi dnia 29 grudnia 1913 od godziny 9 rano do 11 przed południem publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem pisemnych ofert.

Cena wywołania wynosi 15.000 kor.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1914, 1915 i 1916 lub bezwarunkowo rok 1914 z milczącem przedłużeniem na rok 1915, względnie 1916.

Oferty pisemne ostemplowane znaczkiem na 1 kor., opieczętowane i należycie zaadresowane w kowertach, na których ma być podany przedmiot dzierżawy, zaopatrzone w kwity kasowe c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum w papierach wartościowych przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo lub wadyum w gotówce, wynoszące 10 prc. ceny wywołania, mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 9 godziny rano w dniu licytacyi.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej jeszcze dzierżawy, jak również losy i książeczki kas oszczędności po myśli roskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 L. 2238 jako wadya nie będą przyjmowane.

Przy licytacyi ustnej należy powyższe wadyum w papierach wartościowych lub w gotówce złożyć do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu poborowego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyslu, w Mościskach, w Jaworowie i w Babicach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. E. 1791/13 (6) (18990 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Mozesa Geitzhalsa w Leżajsku, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4 licytacya:

a) połowy realności lwh. 782 gm. kat Jelna i
b) połowy realności lwh. 1480 gm. kat. Leżajsk.

Wartość szacunkowa 2835 kor. 93 hal.
Najniższa oferta wynosi 1890 kor. 62 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 21 listopada 1913.

L. cz. E. XI. 4851/13 (6) (18977 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Podolskiej Kasy handlowej w Tarnopolu odbędzie się dnia 23 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 2857 ks. gr. Kupczyńce, połowa pgr. 633/1, 634/1 i 635/1,
b) lwh. 2858 ks. gr. Kupczyńce, połowa pgr. 636, 637, 638, 1707 i 3314,
c) lwh. 2859 ks. gr. Kupczyńce, połowa pgr. 3064/1,
d) lwh. 2889 ks. gr. Kupczyńce pgr. 4395, 4396, 4363/1, 4364/1, 4361, 4362, 4369/2. 4370 i budynki,
e) lwh. 1206 ks. gr. Kupczyńce, pgr. 443, 155/2, 3308/1, 49/1 i budynki,
f) lwh. 1210 ks. gr. Kupczyńce, pgr. 544, 456/1, 48/2. 456/2 i budynki,
g) lwh. 1882 ks. gr. Kupczyńce, pgr. 2716/1, 1034/1, 1393/1, 2174/2, 2927/1, 584/1, 584/4.

Wartość szacunkowa:
ad a) 300 kor.,
ad b) 1800 kor.,
ad c) 300 kor.,
ad d) 14.600 kor.,
ad e) 880 kor.,
ad f) 1245 kor.,
ad g) 4000 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 200 kor.,
ad b) 1200 kor.,
ad c) 200 kor.,
ad d) 9733 kor. 34 hal.,
ad e) 586 kor. 67 hal.,
ad f) 830 kor.,
ad g) 2666 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. E. 2986/12 (5) (18892 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacya następujących realności:

lwh. 348 w budynkach 4000 kor.,
w gruntach 5780 kor.
lwh. 267 w gruntach,
lwh. 444 „
lwh. 606 „
lwh. 287 „
lwh. 88 „ 1260 kor.,
w budynkach 400 kor.

Wartość szacunkowa:
ad a) 9780 kor.,
ad b) 600 kor.,
ad c) 100 kor.,
ad d) 1220 kor.,
ad e) 100 kor.,
ad f) 1660 kor.
Razem 13.460 kor.

Najniższa ofera:
ad a) 6520 kor.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 66 kor. 66 hal.,
ad d) 813 kor. 33 hal.,
ad e) 66 kor. 66 hal.,
ad f) 1106 kor. 68 hal.,
Razem 8973 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 31 października 1913.

L. cz. E 151/13 (10) (18823 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teresy Linkowej, zastąpionej przez adw. dr. Ignacego Szadę w Krakowie odbędzie się dnia 3 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niże wymienionym w biurze Nr. 16, licytacya dóbr tabularnych Boratyn, obj. lwh. 81 ks. gr. dla większych posiadłości sądu obwod. w Przemyślu, położonych w powiecie sądowym Jarosławskim wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarzy żywych i martwych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 726.832 kor. 90 h., przynależności na 50.669 kor.

Najniższa cena wynosi 517.888 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 1278/13 (6) (18869 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego „Nadzieja" w Toporowie odbędzie się dnia 15 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III., licytacya:

a) 1/2 lwh. 113 i
b) 1/4 lwh. 112 gm. Trójca.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 1/2 lwh. 113 na 322 kor. 50 h.,
ad b) 1/4 lwh. 112 na 113 kor. 75 h.

Najniższa cena:
ad a) 1/2 lwh. 113 wynosi 215 kor.,
ad b) 1/4 lwh. 112 wynosi 75 kor. 84 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jednocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.). może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 1235/10 (46) (18889 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Kaufmana w Korczynie odbędzie się dnia 17 stycznia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, relicytacya połowy realności lwh. 639 ks. gr. gm. Czarna, obejmującej gospodarstwo wiejskie z budynkami, wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy i zapustu leśnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4997 kor. 50 hal., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 2573 kor. 75 hal., poniżej której licytacya nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne poprzednio zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. E. 1690/13 (18890 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach odbędzie się dnia 17 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 2 ks. gr. gm. Hoszów stanowiącej gospodarstwo wiejskie bez zabudowań mieszkalno-gospodarczych.

Nnieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4582 kor. 81 hal.

Najniższa cena wynosi 3055 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, 15 listopada 1913.

Ч. сп. Е. 3754/13 (18916 3—3)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства взаїмного кредиту „Сьвіча" в Болехові, відбуде ся дня 28 січня 1914 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 2 переторг реальностий чвг. 26 і 58 кн. гр. гр Бубнище обнятих з приналежностию, складаючою ся з дерев овочевих.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то: 1. реальність чвг. 26 на 10.705 кор., 2. реальність чвг. 58 на 690 кор., приналежність ад 1. на 80 кор.

Найнизша подача виносить: ад 1. 7190 кор., ад 460 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж

Условя переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих після той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскавали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Болехів, дня 6 грудня 1913.

L. cz. E. 44/12 (37) (18821 3—3)

Strona zobowiązana Wolf Gelb w Nowym Sączu.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 29-go stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 106 na zasadzie niniejszem równo cześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1. w połowie lwh. 450 ks gr. gm. kat. Nowy Sącz, podwórze gospodarcze w dawnym browarze i droga dojazdowa,
2. w połowie lwh. 451 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, dom z ogrodem i zabudowanie,
3. w połowie lwh. 452 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, dom, stodoła i ogród,
4. w połowie lwh. 453 ks gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, parcele budowlane z budynkami gospodarczemi,
5. w połowie lwh. 454 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, parcele budowlane ze stodołą i przybudówką,
6. w połowie lwh. 455 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, parcela budowlana, obecnie ogród,
7. w połowie lwh. 456 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, dom mieszkalny i stary browar,
8. w połowie lwh. 457 ks. gr. gm kat. Nowy Sącz część Załubińcze, parc. bud., obecnie ogród,
9. w połowie lwh. 459 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, łąki i ogród, parcela bud., dom nieskończony,
10. lwh. 460 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz część Załubińcze, parc. bud. z domem,
11. w połowie lwh. tab 93 dobra tab. Straszów z Grabową w połowie, połowa dóbr tabularnych Straszów z Grabową,
12. w połowie lwh. 341 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, droga polna,
13. lwh. 339 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, grunta orne.

Wartość szacunkowa:
ad 1. — 3106 kor.,
ad 2. — 1690 kor.,
ad 3. — 3225 kor.,

ad 4. — 4100 kor.,
ad 5. — 3625 kor.,
ad 6. — 700 kor.,
ad 7. — 10.350 kor.,
ad 8 — 591 kor.,
ad 9. — 4500 kor.,
ad 10. — 3770 kor.,
ad 11. — 33.250 kor.,
ad 12. — 222 kor.,
ad 13. — 7225 kor.,
Najniższa oferta:
ad 1. — 1553 kor.,
ad 2. — 845 kor.,
ad 3. — 1612 kor,
ad 4. — 2050 kor.,
ad 5. — 1812 kor. 50 h.,
ad 6. — 466 kor. 66 h.,
ad 7. — 5175 kor.,
ad 8. — 394 kor.,
ad 9. — 2250 kor.,
ad 10. — 1885 kor.,
ad 11. — 22.166 kor. 66 h.,
ad 12. — 148 kor.,
ad 13. — 4816 kor.

Do realności powyższymi wykazami hipotecznymi objętych nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Nowym Sączu jako sąd hipoteczny i tutejszy urząd ksiąg gruntowych zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 listopada 1913.

L. IX. b. 1291/11 (18944 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915, 1916, odbędzie się 12 stycznia 1914 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą:
za 4835 m³ — 53.166 kor. 95 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyj kolejowych po gościńcu i placach składowych, szlichtowania i względnie tłuczenia wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. E. 3293/13 (18917 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie tus. Wspólnej kasy sierocej, odbędzie się dnia 28 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niż j wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:

a) realności lwh. 174 gminy Wołoska wieś, t. j. domu i ogrodu i

b) całej realności lwh. 864 tej gminy objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) realność lwh. 174 na 1351 kor.,
ad b) realność lwh. 864 na 700 kor.
przynależności zaś ad a) 18 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 912 kor. 66 h.,
ad b) 466 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 3 grudnia 1913.

Ч. сп. Е. 557/13 (49) (18992)

Оголошене переторгу.

Дня 27 січня 1914 відбуде ся перед полуднем о 9 годині в низше означенім суди, комната ч. 5 (давної аптики) переторг реальности обнятої виказом гіп. ч. 1054 громади кат. Черче складаючої ся з парцель гр. ч. к. 2426, 2427, 2436, 2437, 2438, 2439.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 1730 кор.

Найнизша подача виносить 865 корон понизше сеї квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний протоколи оціненя і т д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 5 підчас годин урядових.

Права, котріби продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до персторгу, перед переторгом зголосити в Суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижи мости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл IV.
Рогатин, дня 20 падолиста 1913.

Ч. сп. Е. 557/12 (49)

Оголошене.

Га ьці Галата ур. Ґелета з Черга в справі екзекуцийній веденій перед тутейшим судом проти неї о 200 кор має бути доручена ухвала з дня 20 падолиста 1913 до Е. 557/12 (49) котрою дозволено ліцитациї еї недзижимости в Черчу

Понеже невідомо де Гаська Галата ур. Ґелента перебуває, устанавляє ся в цїли бережаня еї прав куратора в особі адв. др Фіхмана в Рогатині, котрий заступати буде єю в повисшій справі і еї кошт і небезпечєньство, доки она в суді не зголосить ся або не заіменуе повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл IV.
Рогатин, дня 20 падолиста 1913.

L. cz. E. 2386/13 (4) (19061 1—3)

Edykt.

Dnia 29-go grudnia 1913 odbędzie się sprzedaż realności lwh. 496 gm. Sowl ny.

Wartość szacunkowa wynosi 3450 kor.

Najniższa oferta wynosi 2300 kor.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 4 grudnia 1913.

L. cz. E. 2174/13 (4) (19060 1—3)

Edykt.

Dnia 19 stycznia 1914 odbędzie się licytacya następujących realnoś i:

a) lwh. 193 gminy Limanowa realność gruntowa i budynki,

b) lwh. 265 gminy Limanowa realność gruntowa i budynki,

c) lwh. 482 gminy Limanowa realność gruntowa i budynki,

d) lwh. 492 gminy Limanowa realność gruntowa i budynki.

Wartość szacunkowa realności:
ad a) 8760 kor.,
ad b) 407 kor.,
ad c) 503 kor.,
ad d) 516 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) i b) razem 6111 kor. 32 hal.,
ad c) i d) razem 679 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. XIII. 5168/13 (10) (19033 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Majera Majerczyka, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 27 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr. 49, przy ulicy św. Jana licytacya realności lwh. 178 gm. Zwierzyniec składającej się z parterowego domku mieszkalnego na podmurowaniu papą krytego, z szopą i ogrodem stanowiącym plac budowlany.

Wartość szacunkowa 66.200 kor.

Najniższa oferta 33.500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw lny,
Oddział XIII.
Kraków, dnia 22 listopada 1913.

L cz. E XI. 5112/13 (4) (19037)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Schönbluma we Lwowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 1397 ks. gr. Hłuboczek wielki pgr. lk. 2225 rola,

lwh. 1497 ks. gr. Hłuboczek wielki pgr. lk. 2131 rola,

lwh. 1398 ks. gr. Hłuboczek wielki 3.8 części pgr. 2995 pastwisko i 2997 rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 512 kor.,
ad b) 744 kor.
ad c) 498 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 341 kor. 43 hal,
ad b) 498 kor.,
ad c) 332 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. E. 1193/13 (19065 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mechla Wolfa kupca w Gródku Jagiellońskim, odbędzie się dnia 31 grudnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 1074 ks. gr. Rozwadów cała realność składająca się z pgrt. 3779/2 o pow. 10 ar 29 m.² w niwie Jasień, na której stoi część domu mieszkalnego i kręgielnia obwiedzione 25 m. parkanem. 25 m. sztachetami.

Wartość szacunkowa 2950 kor.

Najniższa oferta 1525 kor.

Do realności lwh. 1074 ks. gr. Rozwadów należą następujące przynależności: 25 m. parkanu i 25 m. sztachet oszacowane na 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mikołajów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. XI. 4521/13 (6) (19038 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy Związkowej w Czortkowie, odbędzie się dnia 23 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 658 ks. gr. Chodaczków mały 1/2 pg. 2278/79 rola,

lwh. 1175 ks gr. Chodaczków mały pg. 1585/1 i 2278/70 rola,

lwh. 1741 ks. gr. Chodaczków mały pg. 2601/2, 2601/3, 2602/1 rola,

lwh. 1745 ks. gr. Chodaczków mały pg. 1026/1, 2583/2, 2374 rola,

lwh. 444 ks. gr. Chodaczków mały pg. 1985 rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 300 kor.,
ad b) 1400 kor.,
ad c) 461 kor.,
ad d) 1580 kor.,
ad e) 620 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 209 kor.,
ad b) 933 kor. 33 hal.,
ad c) 307 kor. 33 hal,
ad d) 1053 kor. 33 hal,
ad e) 413 kor. 33 hal.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. E. 4987/13 (19040 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. Gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności obj. lwh. 150 ks. gr. gm. Złoczów, składającej się z domu parterowego wraz z przynależytościami składającemi się z 3 stór patyczkowych i 7 kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 24.000 kor., przynależności zaś na 32 kor.

Najniższa cena wynosi 12.016 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 2661/13 (19062 1—3)

Edykt.

Dnia 19 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 418 gm. Maidarka.

Wartość szacunkowa 2533 kor.

Najniższa oferta wynosi 1688 koron 66 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 9 grudnia 1913.

L. cz. E. 694/13 (19063 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla Ginigera, odbędzie się dnia 3 stycznia 1914 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Mielnicy licytacya realności obj. lwh. 1228 gm. Kudryńce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 2882/13 (19064)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Feniga, kupca przedtem w Rozdole obecnie w Stryju, odbędzie się dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 525 ks. gr. Krupsko, połowa realności składająca się z pb. 127, na której stoi dom i stajeaka i z pgr. 131, 132, 133, 4416 i 4415,

b) lwh. 526 ks. gr. Krupsko, cała realność składająca się z jedynej pgr. 907.

Wartość szacunkowa:
ad a) 930 kor.,
ad b) 40 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 646 kor. 66 hal.,
ad b) 25 kor. 60 hal.

Do realności lwh. 525 ks. gr. Krupsko należą następujące przynależności: płot i drzewa owocowe oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyż wymienionych realności, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 listopada 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. Pr. 6/13 (2) (18822)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orz kł na mocy § 489 i 493 p. k., że treść broszury pod tytułem „Polska Niepodległa“, napisanej przez Stanisława Rawicza Radomyskiego wydrukowanej w drukarni Jana Łazora w Przemyślu nakładem „Polskich organizacyj niepodległościowych“ w ust. str. 6 od słów: „że jedyną drogą“ do „wojsku polskiem“, dalej w ustępach str. 12, 13 i 14 od słów: „Z

tego funduszu należało" do słów: „walki o Niepodległość", w ustępie str. 18 od słów: „A wy dojrzali" do słów: „wzór polskiego żołnierza", wreszcie w ustępie str. 20 od słów: „Lecz wtedy dzielne" do słów: „Polskie Zmartwychwstanie" zawiera znamiona z rodni według §§ 58 c), 65 a) i c) 66 i 222 u. k., zatem usprawiedliwiona jest konfiskata tej broszury co do ustępów poszczególnionych wyżej przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. Pr. 1/13 (1) (18832)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako Trybunał prasowy zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratoryi Państwa w Tarnopolu z dnia 13 grudnia 1913 L. cz. S. 113 (1) orzekł: Treść artykułów „Na polach Kanady" (str. 64), „Rozwój Argentyny" (str. 86) zawartych w „Kalendarzu ludowym" na rok 1914 wydrukowanym w drukarni pod firmą: Tiskem, Sächsische Maschinensatzdrukerei G. m. b. H. Werdau i S. zawiera znamiona występku z § 9 u. k. i § 2 ustawy z 21 stycznia 1897 Nr. 27 Dz. u. p., że zatem uznaje się zarządzoną przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskatę tego kalendarza za usprawiedliwioną, oraz zarządza się zniszczenie tego całego nakładu i wydaje się w myśl § 493 p. k. zakaz rozpowszechnienia tego pisma.

Tarnopol, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. Pr. 284 13 (2) (18652)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" numer 1227 z dnia 12 grudnia 1913 w artykule pod tyt. „Presłydowanie prawosławia" — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 12 grudnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu, — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Pr. 287/13 (2) (18806)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Reforma c. k. straży skarbu" numer 6 z dnia 15 grudnia 1913 w artykule:

1. „Czortkowska sprawiedliwość" w ustępie od „Wprawdzie jest" do „dalszy obrazek" od „Tu już wszelkie" do końca i

2. „Sprawy dyscyplinarne c. k. straży skarbowej" od początku do „orzeczenie dyscyplinarne" — zawiera znamiona występku z §§ 300 ustawy karnej uznał dokonaną w dniu 17 grudnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. Pr. III. 143 13 (3) (18973)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 51 czasopisma „Prawo ludu" z dnia 19-go grudnia 1913 artykuł z napisem: „Nie wierzcie im" (str. 3) — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,
Senat III.

Kraków, dnia 19 grudnia 1913.

Ч. сп. Пр. 291/13 (2) (19002)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Голос народа" число 49 з дня 19 грудня 1913 в артикулї під титулом „Лист русского эмигранта" в уступі від „Так жиди" до кінця, — містить в собі ество провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 18 грудня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 20 грудня 1913.

Ч сп. Пр. 285/13 (2) (18651)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Учительске слово" число 8 з дня 15 грудня 1913 в артикулї під титулом: 1. „Переслїдуване українського учительства" в уступі від слів „Спитати" до „сталих посад" від „і що се" до „учительство" від „Але редакція" до кінця і 2. „Шкільні інспектори в Івановій хатї" від „На жаль" до кінця — містить в собі ество провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 13 грудня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 16 грудня 1913.

Ч. сп. Пр. 290/13 (2) (19001)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Русское Слово" число 40 з дня 18 грудня 1913 в артикулї „Памятник польскому революціонеру в уступі від „На разі скінчило ся" до кінця — містить в собі ество провини з §§ 300 і 305 з. к. узнав доконану в дни 18 грудня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 21 грудня 1913.

L. cz. Pr. 286/13 (2) (18650)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja R s" Nr. 1228 z dnia 13 grudnia 1913 w artykule pod tytułem:

I. „Lwów 30 nosbria (13 dekabria) 1913 h." i w ustępie

II. „Chronyka obszczestwennoi żyzny" od „Nastojaszczij" do „obstojatelstwam", zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 grudnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1913.

Konkursa.

L. 2446 (18947 1—5)

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Tyczyna ogłasza niniejszem konkursa:

I. Na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 kor., z ewentualną stabilizacyą po roku i podniesieniem pensyi do 1200 kor.

Lekarz obowiązany będzie wykonywać doroczne szczepienie, oględziny zmarłych, oględziny bydła i leczyć bezpłatnie ubogich chorych.

Termin do wnoszenia podań do 31 marca 1914.

II. Na posadę ukwalifikowanego sekretarza gminy (po myśli ustawy z dnia 3 lipca 1906 dla miast) z płacą roczną 1200 kor.

Po roku ewentualna stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań do dnia 31 marca 1914.

Zwierzchność gminna.

Tyczyn, dnia 19 marca 1913.

(18945 3—3)

Konkurs

na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną 1000 kor. rozpisuje gmina Oleszyce miasto.

Podania z alegatami wnosić t nay pod adresem Zwierzchności gminnej żerweminil do 5 stycznia 1914.

Naczelnik gminy
Zaleski m. p.

L. 5247/1913 (18804 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Jarosławiu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Wydziału powiatowego.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać się nieprzekroczonym 40tym rokiem życia, dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, świadectwem zdrowia, prawem obywatelstwa austryackiego, nieposzlakowanem życiem, tudzież świadectwem z ukończonych studyów prawniczych z trzema egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym w magistracie, władzy politycznej, w Wydziale krajowym lub w Wydziale powiatowym.

Kompetenci mający za sobą dłuższą służbę na posadzie sekretarza Rady powiatowej mają pierwszeństwo i mogą ewentualnie otrzymać dodatek osobisty wliczalny do emerytury i do obliczenia pięcioleci.

Do posady sekretarza przywiązane są następujące pobory:

a) płaca 3200 kor.,

b) dodatek aktywalny 600 kor.,

c) prawo do czterech pięcioleci w wysokości 10 prc. stałej płacy.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem wrazie zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania wnoszone być mają w terminie do dnia 20 stycznia 1914 r.

Z Wydziału powiatowego.

Jarosław, dnia 19 grudnia 1913.

Prezes Rady powiat.
Lisowiecki.

L. Prez. 1132/13 (18919 3—3)

W sądzie tutejszym jest do objęcia posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na przeciąg jednego roku. Znajomość manipulacyi w Urzędzie ksiąg gruntowych i biegłe pisanie na maszynie niezbędnie wymagane.

Podania wnosić należy do końca grudnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 19 grudnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm 457/12 Stow. II. 1010 (16367)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Uchwalono i wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Meducha (Halicz).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Medusze, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Pieniążek, Julian Sokołowski, Franciszek Zawisza, Feliks Wierzbicki i Julian Popiel.

Członkami dyrekcyi wybrani na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków dnia 9 kwietnia 1911: Karol Wierzbicki Ignacego (przełożony), Dmytro Witowski (zastępca przełożonego), Marceli Leszczyński, Jan Popiel Józefa i Szymon Dubanowicz, wszyscy rolnicy w Meduszy, którzy podpisywać będą firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwiskiem.

Data wpisu: 7 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 385/13 Stow. II. 718 (18335)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: Buczackie Towarzystwo żyrowe i eskontowe w Buczaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: Buczaczer Giro und Eskompte Verein in Buczacz, registrierte Genossenschaft mit beschräkter Haftung.

Zmiana statutu: w przepisach § 51 i 56 statutu uchwalona na walnem zgromadzeniu dnia 2 września 1912.

Członkowie dyrekcyi: ci sami, wybrani na walnem zgromadzeniu dnia 1 kwietnia 1913, na lat 6.

Data wpisu: 29 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Stanisławów, dnia 29 września 1913.

L. cz. Firm. 529 13 Stow. IV. 333 (18334)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jezierzany (Tłumacz).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jezierzanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek zarządu wystąpił: Franciszek Serwiński.

Członek zarządu wybrany na walnem zgromadzeniu dnia 20 kwietnia 1913: Józef Zdanowicz „z góry" rolnik w Jezierzanach, który firmę stowarzyszenia podpisywać będzie pełnem imieniem i nazwiskiem i dodatkiem „z góry".

Data wpisu: 3 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 3 października 1913.

L. cz. Firm. 186/13 Stow. III. 2839 (18324)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Buczacz.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu", po rusku „Товариство гандльове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Бучачи" i po niemiecku „Handels Gesellschaft registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz".

Rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacyę tegoż uchwalono na Walnem zgromadzeniu dnia 12 lutego 1913.

Brzmienie firmy likwidacyjnej: „Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu w likwidacyi.

Likwidatorem został wybrany Benedykt Finkler w Buczaczu. Tenże likwidator podpisywać będzie firmę likwidacyjną w ten sposób, że pod powyższem brzmieniem firmy umieści swoje imię i nazwisko.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, aby ze swojemi pretensyami zgłosili się do Towarzystwa.

Data wpisu: 22 lipca 1913,

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. Firm. 431/13 Stow. II. 1360 (16369)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Pyszkowce (Buczacz).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Pyszkowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Izydor Kret, Stanisław Babij i Franciszek Smoleń.

Członkiem dyrekcyi wybrany na walnem zgromadzeniu dnia 26 marca 1913: Adam Kułacz (przełożony), Mikołaj Tustanowski (zastępca przełożonego), Jakób Tymczyszyn i Tomasz Zając.

Członek zarządu wystąpił: Jakób Tymczyszym.

Członek zarządu wybrany na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków dnia 22 kwietnia 1912: Iwan Biłyk.

Powyżsi o ile należą jeszcze do zarządu podpisują firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwiskiem.

Data wpisu: 16 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Stanisławów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. Firm. 397/13 Rg. A. 115 (18317 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Salamon Bursztyn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szynkarstwo.

Właściciel: Salamon Bursztyn.

Dzień wpisu: 20 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 września 1913.

L. cz. Firm. 724/13 Stow. VII. 210 (18828)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że 10 listopada 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Zakład kredytowy dla handlu przemysłu i rolnictwa w Mościskach, że na walnem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków odbytem 10 sierpnia 1913 uchwalono zmianę §§ 38, 45, 46, 53, 58, 81 i 85 statutu w protokole nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i przedłożonym statucie bliżej określoną.

Przemyśl, 16 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 496/13 Poj. I. 292 (18839)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego wykreślono.

Siedziba firmy: Grabowa.

Brzmienie firmy: Majer Dauer, dzierżawca propinacyi i trafika w Grabowej.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 14 listopada 1913.

Ч. сп. Фірм 709/13 Стов. VIII. 52 (18827 2—3)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 15 падолиста 1913 вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарских, що на підставі статута завязало ся 22 жовтня 1913 стоваришене Господарско кредитове общество „Труд", стоваришене зареєстроване з ограниченою порукою в Мишлятичах.

Округ стоваришеня становить громада Мишлятиче.

Час істнованя не є обмежений.

Цїлею стоваришеня є:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати, куповати, продавати і віддавати в наем доми до мешкань взглядно поодинокі мешканя,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів і в їх хосен,

г) провадити для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, промислу і особистих потреб своїх членів,

д) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию членам витворів своїх членів,

е) уряджувати млини до меленя збіжа своїм членам,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди господарскі і всякі другі предмети, потрібні до ремесла і промислу, як і до особистого ужитку своїх членів,

з) набувати і удержувати зпаряди господарскі і віддавати їх до ужитку через наем своїм членам,

і) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

к) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

л) вести молочну спілку для своїх членів,

Першими членами заряду суть:

1. О. Йосиф Шандровскій, гр. кат. парох в Мишлятичах, яко діловодчик,

2. Теодор Табін, господар в Мишлятичах. яко касиер,

3. Никіта Дорош, господар в Мишлятичах, яко книговодець.

Стоваришене підписуе ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе свій підпис двох членів управи.

Вступна оплата члена виносить 2 кор., а уділ 20 кор. Оден член може мати більше як 1 уділ. Уділ можна вплатити або відразу або найпізнїйше до року чвертьрічними ратами що найменше по 5 кор. Перша рата мусить бути вплачена при ветупленю до спілки,

Члени стоваришеня відвічають за зобовязаня стоваришеня не лише своїми уділами, але кром того пакож дальшою квотою до трикротної висоти заявленого уділу, о скілько на покрите зобовязань стоваришеня не вистарчивби маеток стоваришеня в случаю его ліквідациї обо упадку.

До оголошень стоваришеня служить таблиця в льокали стоваришеня. Оголошеия загальних зборів мае ся крім того подати до відомости членів роаісланем обіжника, або одноразово оголосити в однїй з львівских часописий, яку означить Надзираючий совіть і то в обох случаях що найменше на вісім днів перед речинцем общого собранія.

Перемишль, 8 падолиста 1913.

Spadki.

L. cz. A. 263/8 (15) (18782 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 10 października 1908 w Huszczankach zmarła Agrypina Sośnicka, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Ewy Kacawał zam. Łobaczewskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Ilkiem Czornym ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Nowesioło, dnia 12 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 6 13 (2) (18833 3—3)

Edykt konkursowy

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Jakóba Weidmana właściciela realności i handlarza bydła w Lubszy.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego w Żurawnie Stanisława Orskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Maurycego Ruhrberga adw. w Żurawnie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 grudnia 1913, o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Żurawnie przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie najdalej do dnia 21 stycznia 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 3 lutego 1914, o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Żurawnie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. S. 6/11 (184) (19005)

W konkursie masy spadkowej bł. p. Józefa Mohra wyznacza się po myśli §§ 149 i 161 ord. konk. audyencyę do zbadania rachunków zł. żonych przez zawiadowcę masy p. dr. Henryka Steinbergera, adwokata we Lwowie, za czas od 11 września 1912 do dni ostatnich, tudzież 2. celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, na dzień 29 grudnia 1913 godzinę 11·30 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w biurze Nr. 19.

Wierzycieli wolno jawić się na tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi.

Panów członków wydziału wierzycieli zapraszam na tę audyencyę pod zagrożeniem grzywny w kwocie po 50 kor.

Przedłożone rachunki wraz z załącznikami udziela się wydziałowi wierzycieli do rąk p. Zygmunta Sternera z poleceniem zwrotu tychże najpóźniej na wyznaczonej audyencyi.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz S. 58/12 (153) (16609)

Ogłoszenie.

W konkursie firmy Chaim Grossinger we Lwowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zastępcą zawiadowcy masy p. adw. dr. Zygmunta Nussbrechera we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VIII.
Lwów, dnia 15 października 1913.

L. cz. S. 9/13 (117) (19006)

W konkursie nieobjętej masy spadkowej bł. p. Benjamina Ziffa — celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 27 grudnia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 29 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 16 grudnia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13 (117) (19020)

W konkursie Jakóba Heliczera, nieprot. kupca w Kołomyi, wystąpił wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy

1. sprzedać 1/4 części realności objętej lwh. 1819 gminy Jezierna z wolnej ręki nie niżej dwóch trzecich części ceny szacunkowej;

2. pozostawić krydataryuszowi całą garderobę, bieliznę, ubrania i futro, oraz zaniechać inwentowania tychże;

3. sprzedać na publicznej licytacyi u komisarza konkursowego wszystkie nieściągnięte wierzytelności masy za jakąbądź cenę nawet niżej ceny wywołania 10.000 koron z tem, że masa konkursowa za nic nie ręczy, cena najwyższa ma być zaraz złożoną, poczem zarządca masy zezna kosztem nabywcy cesyę.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, wyznacza się audyencyę na dzień 31 grudnia 1913 godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze 74.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem albo uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Na powyższej audyencyi odbędzie się także likwidacya dodatkowo zgłoszonych wierzytelności.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 13 grudnia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. V. 77/13 (7) (18064)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uchwałą z dnia 5 lipca 1913 L. cz. Nc. IV. 676/13 zatwierdzenia, kuratelę nad Andrijem Osadczukiem w Horodence, z powodu stwierdzonego marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Dmytra Osadczuka w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. L. X. 12/13 (8) (16705)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Grubera, syna Marcina w Krowodrzy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Grubera, syna Konrada w Krowodrzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 13 września 1913.

L. cz. P. 190/13 (5) (18014)

Edykt.

Za głupkowatą uznano Iwana Skubelskiego w Jatwięgach.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wasyla Skublskiego w Jatwięgach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. P. II. 161/13 (6) (16980)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Maryę Kramarz w Glinnej.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Feliksa Godowskiego w Szczercu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 24 października 1913.

L. cz. L. 14/13 P. 301 13 (16725)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Andrija Łabę, syna Dmytra w Niżniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Sawkę Łaba, syna Iwana w Niżniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. L. 2/13 (8) (17954)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Dobosza w Czyszkach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kota w Czyszkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 3 września 1913.

L. cz. P. 156/13 (6) (18080)

Edykt.

Hrynia Szutiaka z Białej uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Dańka Czusza w Białej

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 18 października 1913.

L. cz. L. 4/13 (2) (18391 1—3)

Edykt.

Dla umysłowo chorego Wojciecha Bochenka ze Sułkowic ustanowiono kuratorem Antoniego Bochenka ze Sułkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myślenice, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. L. I. 10,13 (1) (18245)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Pawła Kufla w Borze łodygowskim.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Kufla w Barze łodygowskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 28 października 1913.

L. cz. P. II. 90/13 (18246)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Szlagor w Międzybrodziu lip.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Szlagora tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biała, dnia 15 października 1913.

L. cz. P. XVI. 85/12 (3) (18253)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Błyskoń 2 śl. Terlecką w Koroście.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Uniatyckiego w Koroście.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 19 marca 1913.

L. cz. L. 25/13 P. 391/13 (6) (18239)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wiktoryę Gasicielową w Tarnowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Gasiciela z Tarnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 4 grudnia 1913.

L. cz. L. 8/13 (14) (18281)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Paulinę Kłodnicką w Pleśnisku ad Podhorce

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Mrozowskiego w Pleśniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. L. 19/12 (6) (18473)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Antoniego Kasperskiego w Bilce szlach.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Myszczyszyna w Żurawnikach

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 19 maja 1913.

L. cz. L. 39/12 (4) (18474)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Habiaka w Barszczowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Marziniaka w Barszczowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. P. XI. 18/12 (1) (18254)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Kiryłę Skoropata w Gajach wyżnych.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Szczudło, rolnika w Gajach wyżnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 6 lipca 1913.

L. cz. L. II. 1/13 P. II. 78/13 (1) (18523)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Gwiazdowską w Rodatyczach

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Gwiazdowskiego, syna Jakóba w Rodatyczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek Jag., dnia 11 lipca 1913.

L. cz. P. XI. 213/13 (12) (18507)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Mirlę Hecht zam. Grünberg w Bednarowie.

Kuratorem jej ustanowiono Josla Grünberga w Bednarowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 5 września 1913.

L. cz. L. 7/13 (4) (18472)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Grzegorza Felendysza w Winnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Zazulaka w Winnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 2 maja 1913.

L. cz. P. 176/13 (8) (18229)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedora Momota w St. Bohorodczanach.

Kuratorem jego ustanowiono Oleksę Paływoda w St. Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, d. 16 października 1913.

L. cz. P. 174/13 (3) (17877)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Krystynę Hauser w Padwi kolonii.

Kuratorem jej ustanowiono Henryka Konrada w Padwi kolonii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielec, dnia 6 września 1913.

L. cz. P. 14/13 (17895)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Feigę Singer w Wołczem.

Kuratorem jej ustanowiono Nusima Majera w Wołczem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. P. 151/13 (0) (17936)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Bertę Jucker false Silberberg w Oświęcimiu.

Kuratorem jej ustanowiono Leizora Juckera false Silberberga, krawca w Oświęcimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. L. 16/13 (18683 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Ołekę Syrkę w Sieniawie.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Kuźmińskiego z Sieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rymanów, dnia 3 listopada 1913.

L. cz. P. 48/8 (72) (18928 2—3)

Edykt.

Wskutek śmierci ś. p. Jana Lisowskiego kuratora niewłasnowolnego Karola Lisowskiego z Drohobycza ustanawia się dla tegoż kuratorem Stanisława Zawałkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. P. VI. 49/13 (6) (17258 2—3)

Edykt.

Justynę z Popadiuków Łypka z Kunisowiec uznano marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Jacka Popadiuka s. Hnata z Kunisowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. P. 227/13 (18800 2—3)

Edykt.

Za głuchoniemą uznano Karolinę Jeziorską w Żywcu.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Jeziorskiego w Ispie ad Żywiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. P. VI. 51/13 (9) (18768 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę z Charuków 1 śl. Obratowską, 2 śl. Worobec z Olejowej Korolówki.

Kuratorem jej ustanowiono Hrycia Charuka Stefanowego w Olejowej Korolówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 23. lipca 1913.

L. cz. L. II. 8/13 P. II. 141/13 (1) (18524)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Budzanowskiego, syna Jana w Wołczuchach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Budzanowskiego, syna Michała w Wołczuchach

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jag., dnia 11 listopada 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. C. II. 556/13 (1) (19050)

Edykt.

Przeciw Michałowi Petryszynowi, którlgo miejsce pobytu jest nieznane, wniósł do tutejszego sądu Mozes Katz w Czernilawie pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 30 grudnia 1913, o godz. 9 rano, w tut sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem adwokata dr. Sekiełę w Jaworowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 15 grudnia 1913.

L. VII. a 6880 (19076)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Roman Bronisław 2-im. Zasielski, dzierżawca apteki w Frysztaku, wniósł podanie dnia 8-go grudnia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Podwołoczyskach przy ulicy Krótkiej, w obu domach narożnych, lub przy ulicy Tarnopolskiej z wyłączeniem domów od Nr. 98—215.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemmie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 grudnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. C. III. 10411/13 (1) (19014)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i z życia pozwanym Michałowi Grad, Michałowi Pszon i Maryi Pszon wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Wolfa Stranga, kupca w Jaryczowie nowym, pozew wekslowy o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz z dnia 26 listopada 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanych niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się kuratorem p. dr. M. Sokala we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. C. II. 656/13 (1) (18234)

Edykt.

Przeciw Józefowi Sowizdrzałowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Apolonię Sowizdrzał w Szczujnach pozew o 150 kor. itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 9 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Sowizdrzała ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Sowizdrzała w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jasło, dnia 29 listopada 1913.

L. cz. Cw. 5397/13 (2) (18953)

Edykt.

Przeciw Leibowi Albanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Teodora Merla w Tarnowie pozew o 150 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw Leiba Albana ustanawia się p. adwokata dr. Kleinbergera w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Albana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 4769/13 (3) (18954)

Edykt.

Przeciw Władysławowi hr. Wolańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu obwodowego w Tarnowie pozew o przez Izraela Wechslera w Tarnowie pozew o 9000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany z stał nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Władysława hr. Wolańskiego ustanawia się p. adwokata dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława hr. Wolańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. E. 2178/13 (4) (18444 1—3)

Edykt.

Semanowi Kocurowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 640 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 10-go października 1913 l. cz. E. 2178/13 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi połowy realności lwh. 267 i 5/121 części realności lwh. 268 gm. Wysowa.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Seman Kocur przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Leona Milleta, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. Cg. I. 173/13 (3) (18549 1—3)

Przeciw Stanisławowi Mrowcy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoninę Mrowca z Kościelisk pozew o rozdział od stołu i łoża.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 12 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Mrowcy ustanawia się p. dr. Juliusza Chodackiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Mrowcę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 16 listopada 1913.

Ч. сп. Cг. I. 297/13 (18701)

Едикт.

Против незнаному з місця побуту Онуфрейови Гецевови бувшому ґімназияльному професорови в Коломиї, в послїднім часї замешкалому у Львові, котрого місце побуту не є відоме, внесла маса спадкова по бл. п. Йосифі Било через заявлених спадкоємців заступлених через адв. др. Чайковского в Бережанах в ц. к. краєвим цивільним суді у Львові позов о заплату квоти 8000 кор.

На підставі того позву визначено авдиєнцию на день 17 грудня 1913 о год. 8 перед полуднем в тут. суді, комната 2

Для стереження прав пізваного установляє ся п. адв. др. Теодозия Заяця у Львові, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ I.

Львів, дня 20 падолиста 1913.

L. cz. C. I. 759/13 (1) (19042)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kiełbasa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Jana Kiełbasę pozew o unieważnienie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 31 grudnia 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Józefa Kiełbasę ustanawia się p. dr. Bernfelda, adwokata w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kiełbasę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 4 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 908/13 (1) (19052)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Łapuk wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Pawła Maksymów pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 30 grudnia 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Moslera w Kopyczyńcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 775/13 (18961)

Edykt.

Przeciw Michałowi Szewczykowi i Onufremu Saliszowi z Łubna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Błażowej pozew o 260 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 31 stycznia 1914, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Michała Szewczyka i Onufrego Salisza ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. C. III. 315/13 (18960)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Janko z Bereźnicy wyżnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Fedora Kawczak syna Mikołaja pozew o 60 kor. i 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 stycznia 1914, o godz. 10 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Aleksandra Rattlera, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. C. II. 729/13 (18976)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Malewiczko i Irenie Malewiczko z Wojutycz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Jędrzeja Zarzyckiego syna Iwana z Wojutycz pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia 1914, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 35, sala rozpraw.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Malewiczko i Ireny Malewiczko ustanawia się p. dr. Adolfa Menkesa, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 414/13, C. I. 415/13, C. I. 416/13 (18967)

Edykt.

Przeciw Różce vel Rozalii z Kałytiuków Pakon vel Pakonyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Nykołę Skrypnyka w Kośmierzynie, Jakiema Skrypnyka i Tymka Harasymiuka w Siekierczynie pozew o 224 kor. 40 hal., 224 kor. 40 hal. i 224 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2-go stycznia 1914, o godz. 10 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Adolfa Alferta, adwokata w Potoku złotym, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 165/13 (2) (18870)

Edykt.

Przeciw Danyle Sirman, przedtem w Babińcach ad Krzywcze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Tanaska Sirmana pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Danyły Sirmana ustanawia się p. dr. Jana Hryniewieckiego w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Danyłę Sirmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 5558/13 (1) (18221)

Edykt.

Przeciw Iwasiowi Tkaczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Josefa Fenstera pozew o 220 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Grossmana w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Brzeżany, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. C. I. 491/13 (1) (18994)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Bachmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Salomona Spritzera pozew o 880 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 17 grudnia 1913, o godz 9 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bachmana ustanawia się p. Oswalda Jehla, kandydata adw. w Szczercu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca Piotra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Szczerzec, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 11467/13 (18722)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Horodyskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Nussena Pohorilla w Buczaczu pozew o 10.000 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty dnia 14 października 1913 do l. cz. Cw. 11467/13.

Celem strzeżenia praw Franciszka Horodyskiego ustanawia się p. dr. Ignacego Alferta, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Horodyskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 6 listopada 1913.

L. 119.469/III. (17761 3—3)

Wezwanie.

C. k. Galic. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu c. k. podurzędnika pocztowego Jakima Witinka, ostatnio stacyonowanego w Dukli, aby najdalej do dni 14 zgłosił się w Departamencie III. wymienionej wyżej Dyrekcyi i usprawiedliwił samowolne opuszczenie służby, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu zostanie po myśli § 78 ordynacyi służbowej z r. 1852 w drodze dyscyplinarnej ze służby pocztowej wydalony.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów
Lwów, dnia 1 grudnia 1913.
Prezydent:
Wopaterni.

L. cz. C. I. 525/13 (1) (18991 2—3)

Edykt.

Przeciw Konradowi Kłak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Maryę Ochocką zam. Kłak pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 grudnia 1913, o godz. 8 rano, w niżej wymienionym sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Edwarda Galla, adwokata krajowego w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz Cw. 2111/13 (3) (18159 2—3)

Przeciw Władysławowi i Anastazyi Bukowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Ka-ę związkową w Nowym Sączu pozew o zapłatę sumy wekslowej 450 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 20 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Długopolskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 7 listopada 1913.

(18948 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów dnia 13 grudnia 1913 dra Edwarda Ebersohna i dra Maryana Konstantego Głuszkiewicza, obu z siedzibą we Lwowie, dr. Kalmana vel Klemensa Nussbauma z siedzibą w Bóbrce, dra Władysława Apolinarego Neumanna z siedzibą w Brzeżanach, dra Jakóba Klara z siedzibą w Nowem Siole i dra Maksa vel Majera Bardacha z siedzibą w Olesku.

Przesiedlił się adwokat Karol Szypajło z Delatyna do Stanisławowa.

Cofnęli zamiar przesiedlenia adwokaci: Dr. Marceli Fechtdegen ze Lwowa do Tyczyna i dr. Eugeniusz Gasser ze Lwowa do Mikołajowa nad Dniestrem.

Zmarł dnia 1 grudnia 1913 dr. Maks Letz adwokat w Gwoździcu, a substytutem tegoż ustanowiono adwokata Antoniego Niwelińskiego w Gwoździcu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 17 grudnia 1913.

L. Prez. 939 23/13 (18980 2—3)

Edykt.

Z dawnych ponad 30 lat niepodjętych depozytów tutejszego sądu znajduje się w masie spadkowej Józefe Bardza 7 sztuk obligacyj jednolitego długu Państwa Nr. 399.789, 401.161, Nr. 190.140, Nr. 190.141, Nr. 190.142, Nr. 190.145, Nr. 190.146, opiewające każde po 200 kor. z kuponami.

Niniejszem wzywa się niewiadomych właścicieli tych walorów, by swoje prawa w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni zgłosili tu i wykazali, gdyż przeciwnie po upływie powyższego czasu uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 10 grudnia 1913.

Skonwertowana na 4% w r. 1906 Pożyczka hipot. kr. st. m. Lwowa z r. 1900.

L. 190.911/1913 (I.) (18802)

XXVII. Losowanie

skonwertowanej na 4% w roku 1906 pożyczki hipotecznej król stoł. miasta Lwowa z roku 1900

dnia 1 grudnia 1913.

Ser. **A.** po **100** koron — Nr. 361.

Ser. **B.** po **200** koron — Nr. 1833.

Ser. **C.** po **1000** koron — Nr. 12, 961, 1155, 1231, 1885.

Ser. **D.** po **2000** koron — Nr. 544, 584, 666, 1103, 1205, 1389.

Ser. **E.** po **5000** koron — Nr. 91.

Płatne dnia 1 marca 1914.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser.	**A.**	Nr.	178	po	100	K	pr.	$^1/_3$	1908
„	**A.**	„	378	„	100	K	„	$^1/_3$	1913
„	**A.**	„	449	„	100	K	„	$^1/_9$	1913
„	**B.**	„	629	„	200	K	„	$^1/_9$	1913
„	**B.**	„	1000	„	200	K	„	$^1/_9$	1912
„	**B.**	„	1197	„	200	K	„	$^1/_9$	1913
„	**C.**	„	287	„	1000	K	„	$^1/_3$	1912
„	**C.**	„	1772	„	1000	K	„	$^1/_9$	1913
„	**D.**	„	167	„	2000	K	„	$^1/_9$	1913
„	**D.**	„	530	„	2000	K	„	$^1/_9$	1913
„	**D.**	„	746	„	2000	K	„	$^1/_9$	1913

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 11 grudnia 1913.

L. Dz. hip. 2017/13 (18871 3—3)

Edykt.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych wniosła stosownie do przepisów § 19 ustawy z 19 maja 1874 Dz. u. p. Nr. 70 prośbę o zarządzenie dochodzeń celem rozpoznania gruntów kolejowych, nabytych dodatkowo dla celów kolejowych, w gminie kat. Rudniki.

Odnośna prośba wraz z wszystkimi załącznikami może być w godzinach urzędowych w biurze Nr. 10 tutejszego sądu przeglądniętą przez osoby interesowane.

Wzywa się wszystkie te osoby, które żądanem przeniesieniem powyższych gruntów do wykazu kolejowego czują się pokrzywdzone, by odnośne roszczenia najdalej do dnia 28 lutego 1914 zgłosiły w tutejszym sądzie.

Wszystkie prawa rzeczowe, które dopiero w dniu przybicia niniejszego edyktu, na tablicy sądowej tutejszego sądu t. j. dnia 27 grudnia 1913, albo po tym dniu nabyte zostały na gruntach, które mają być wcielone do wykazu kolejowego, przeciw poprzednikom Zarządu kolejowego, będą przy przeniesieniu do wykazu kolejowego zupełnie nie uwzględnione.

Zgłoszenia mają być wnoszone bądź ustnie bądź pisemnie do tut. sądu.

Przedłużenie czasokresu, lub też przywrócenie do pierwotnego stanu z powodu zaniedbania, są niedopuszczalne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 16 grudnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 170/13 (1) (18712 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Krämera w Pawłosiowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy zaginionego weksla: Szczerzec den 6 Dezember 1912 Pr. 500 Kr. Am 1 Juli 1913 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meiner Eigenen die Summe von fünf hundert Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Franz Krämer, angenommen Johan Denzel, Herrn Johann Denzel in Neu Krusno.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 5/13 (2) (18494 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryki Żuk Skarszewskiej z Łyczany wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego poświadczenia Kasy oszczędności w Nowym Sączu z dnia 5 listopada 1895 na zastawione przez nią w tejże Kasie losy, a mianowicie:

1. los państwowy z r. 1864 Ser. 631 Nr. 11,
2. los austryacki czerwonego krzyża Ser. 4024 Nr. 1,
3. takiż los czerwonego krzyża Ser. 6586 Nr. 22,
4. 1 los węgierski czerwonego krzyża Ser. 37 Nr. 41,
5. los austryacki czerwonego krzyża Ser. 8836 Nr. 39,
6. los węgierskiej pożyczki premiowej z r. 1870 Ser. 2945 Nr. 28.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu trzech miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 marca 1913.

L. cz. T. 19/13 (3) (18740 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Judy Zucke handla i Chane Zuckerhandel z Tyśmienicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionej policy ubezpieczeń Towarzystwa „Donau" we Wiedniu, opiewającej na okaziciela i na kwotę 2000 koron Nr. 63428, którą Juda Zuckerhandel cessyą z dnia 25 kwietnia 1913 Lrep. 13999 odstąpił na własność Chanci Zuckerhandel.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 maja 1913.

L. cz. T. II. 13/13 (1) (18222 2—3)

Edykt.

Na prośbę Józefa Herscha Kleinfelda, kupca w Bołszowcach, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla wystawionego dnia 22 marca 1912 w Bołszowcach na 600 kor., płatnego dnia 22 września 1912, podpisanego przez Mozesa Scheina i Dawida Scheina jako akceptantów bez wymienienia osoby wystawcy i remitenta i bez podania miejsca płatności.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres rozpoczyna się z dniem ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" zgłosił swoje prawo do tego weksla, gdyż w przeciwnym razie uznany będzie weksel za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Brzeżany, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. T. 162/13 (3) (18710 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Blatta wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksl wystawiony w Sieniawie 1 października 1913, płatny 1 lutego 1914 we Lwowie, a akceptowany przez Judę Leiby Zweigla w Sieniawie koło Jarosławia,

2. weksel na 447 kor. z daty Grybów 1 stycznia 1913, płatny we Lwowie 1 maja 1913, a akceptowany przez Zacharyasza Riegelhaupta w Grybowie.

Posiadacza powyższych dwóch weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami co do pierwszego weksla do dni 45 od dnia płatności, t. j. od 1 lutego 1914, a co do drugiego w ciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. T. VI. 89/13 (2) (18717 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Dańkowskiego z Jordanowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy za gubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 296.518 na 101 kor. 16 hal. opiewającej, a imię wnioskodawcy wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. T. 17/13 (2) (18721 2—3)

Na wniosek Josla Wagenberga, kupca w Kołomyi, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę w roku 1903 w Kołomyi na rynku zaginionej książeczki wkładkowej Galicyjskiego Banku handlowego w Kołomyi Nr. 1334, wystawionej na imię Josla Wieselberga, płatnej za okazaniem, a opiewającej na łączną kwotę 30 kor., z których 20 kor. złożono na dniu 27 sierpnia 1913, zaś 10 kor. na dniu 3-go grudnia 1903.

Posiadacza tej książeczki wzywa się przeto, żeby w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" ze swojemi prawami zgłosił się i wymienioną książeczkę tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższa książeczka uznaną za amortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 8 października 1913.

L. cz. T. 153/13 (2) (18709 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mikołaja Żurawela we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Nr. 2787 Banku hipotecznego we Lwowie na zastawiony dnia 26 czerwca 1912, 3% los kredytowy ziemski Nr. 1152/39 I. emisyi.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. T. 183/13 (2) (18696 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Banku melioracyjnego stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, który to weksel wystawiony 13 kwie-

tnia 1913 na 15.000 kor. opiewający, płatny 13 sierpnia 1913 w Banku melioracyjnym domicylowany, przez p. Tadeusza Bohdana, właściciela dóbr w Zadwórzu akceptowany, zaś przez Bank melioracyjny stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie wystawiony i w Banku krajowym eskontowany, wykupiony przez Bank melioracyjny w Banku krajowym 16 sierpnia 1913 już po wykupieniu go zaginął.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się prz to, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddz. VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1913.

Zl. Nc. VI. 111/13 (4) (18755 2—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des H. Josef Nachmann in Lemberg, vertreten durch H. Dr. Alfred Hahn, Advokaten in Lemberg, wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines Nr. 247.568 der Bank und Wechselstuben-Aktiengesellschaft „Mercur“ in Wien über 1 3 Proz. B den Kreditlos I. Serie 3830 Nr. 25 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen widrigens sie nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würden.

K. k. Bezirksgericht, S. I.,
Abteilung VI.
Lemberg, am 18 Oktober 1913.

L. cz. T. 179/13 (2) (18695 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Palucha, c. k. profesora gimnazyalnego, zamieszkałego we Lwowie, ul. Polna 10, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, wystawionego przez Stanisława Palucha na 400 kor. bez daty wystawienia i płatności, a akceptowanego przez Mich ła Rossa, zaopatrzonego na odwrotnej stronie podpisami żyrantów in bianco kolejno jeden pod drugim umieszczonymi, a to: „Stanisława Palucha, Michała Spulnickiego i Jana Augustaka.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 25/13 (1) (18225 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Edwarda Koellnera z Nowego Sącza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to na blankietach:

a) za 20 hal. na kwotę 200 kor., płatnego w dniu 28 marca 1914;

b) za 20 hal. na kwotę 200 kor. 20 hal., płatnego w dniu 20 kwietnia 1914;

c) za 20 hal. na kwotę 200 kor., płatnego w dniu 20 maja 1914;

d) za 10 hal. na kwotę 135 kor., płatnego w dniu 20 czerwca 1914 wszystkie cztery podpisem „Edward Koellner“ jako przyjemcy zaopatrzonych.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. T. IV. 13/13 (2) (18956 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Bienia w Lipinach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilznie Nr. 3981, na imię Jana Bienia wystawionej, a na kwotę 210 kor. 50 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. T. IV. 16/13 (3) (18955 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Mikołaj Książek z Małej przed siedmiu laty wyemigrował do Ameryki, a wedle zeznań naocznych świadków przed 2 i pół roku ut pił się w jednem z jezior koło Obicago w Ameryce.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 3 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Zofii Zdziebło postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Gałeckiemu wiadomości o powyż wymienionym.

Mikołaja Książka wzywa się, aby przed 16 listopada 1914 stawił się przed tutejszym sądem, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 16 listopada 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Mikołaja Książka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. 169/13 (1) (18711 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Krämera w Pawłosiowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Rosenberg den 10 Mai 1913 Pr. 800 K — Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meiner Eigenen die Summe von acht hundert Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. — Franz Krämer angenommen Johann Werschner, Anna Werschner, Herrn Johann Werschner und Frau Anna Werschner in Kaltwass r.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. Nc. I. 453 13 (1) (18787 2—3)

Edykt.

Na wniosek ks. Antoniego Gruszeckiego, proboszcza w Podgórzu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do skradzionych temuż książeczki wkładkowej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu Nr. 13074 na kwotę 80 kor., a na imię Teresy Bobek, tudzież książeczki Nr. 14179 na kwotę 100 kor., a na imię Agnieszki Klimowej opiewającej, wreszcie książeczki Nr. 15179 na kwotę 2234 kor. 85 hal. jako fundusz na urządzenie wewnętrzne kościoła w Podgórzu opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby w ciągu pół roku zgłosił się ze swemi prawami, gdyż po upływie tego terminu książeczki powyższe za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. T. 38 13 (2) (18824 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Ettli Wassner z Babic nad Sanem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Banku kredytowego w Przemyślu Nr. 3148 na 7000 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą książeczka ta zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 26 listopada 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{58}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 wrześuia włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie $6^{\underline{55}}$

codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia $1^{\underline{54}}$

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

Tygodnik Illustrowany

55 lat istnienia 55

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy „Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **PREMIUM NADZWYCZAJNE.**

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron** w oprawie po 16 koron

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania „Ciekawym Powieściom“ cech Biblioteki beletrystycznej damy

Cykl powieści Saskich J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby „Nad Poziomy“**, tomy 2, **A. Dumasa „Karol Szalony“**, tomy 2, **K. Dickensa „Klub Pikwika“**, tomy 3, **G. Zielińskiego „Manuela“**, tom 1, **A. Dumasa „Król Dziadów“**, tomy 2, **W. Skiby „Grześ“**, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla „Tajemnice Nalewek“**, tomy 2, **Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“**, tom 1, **Deotymy „Panienka z okienka“**, tomy 2, **Gautier „Kapitan Fracasse“**, tomy 3, **W. Hugo „Człowiek śmiechu“**, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“**, tom 1, **A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“**, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“**, tomy 2, **Rellstaba „Rok 1812“**, tom 2, **Erckmana Chatriana „Daniel Rock“**, tom 1, **J. I. Kraszewskiego „Brühl“**, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“, tom 1, **A. Dumasa „Wilczyce“**, tomy 4, **K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“**, tomy 2, **A. Krechowieckiego „Szary Wilk“**, tomy 2, **J. Gautier „Cień chińskiego smoka“**, tomy 2, **Wołodego Skiby „Paryżanin“**, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 **zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor.** w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	**6·80 kor.**	**z oprawą książek**	**8·30 kor.**
półrocznie	**13·60 kor.**	**„ „**	**16·60 kor.**
rocznie	**27·20 kor.**	**„ „**	**33·20 kor.**

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	**7·20 kor.**	**z oprawą książek**	**8·70 kor.**
półrocznie	**14·40 kor.**	**„ „**	**17·40 kor.**
rocznie	**28·80 kor.**	**„ „**	**34·80 kor.**

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

III. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

„Vitellio"

Pierwszej galic fabryki olejków eterycznych, esencyi owocowych, eterów, musztardy i octu we Lwowie, odbędzie się dnia 29 grudnia b. r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Sadownickiej l. 66 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie zarządu.
2. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi na nowe trzechlecie.
3. Wnioski członków.

W braku kompletu wymaganego o godzinie 6 odbędzie się III. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie o godzinę później z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych członków.

We Lwowie, dnia 22 grudnia 1913.

Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Podpisany zarządca masy konkursowej firmy handlowej Józef Langer i Ska we Lwowie ogłasza niniejszem, że na podstawie uchwały wydziału wierzycieli tejże masy nastąpi sprzedaż wszystkich do tej masy należących towarów ryczałtem w drodze ofertowej najwięcej oferującemu.

Warunki tej ofertowej sprzedaży przejrzeć można u podpisanego zarządcy w kancelaryi przy ul. Podlewskiego l. 7. Towary oglądać można na miejscu przy ul. Teatralnej l. 6 codziennie między 6 a 8 wieczorem.

Oferty muszą być wniesione pisemnie na ręce zarządcy masy najdalej po dzień 31 grudnia b. r. godzinie 12 w południe.

Do każdej oferty dołączone ma być wadyum w wysokości 25 000 kor. i winne one zawierać oświadczenie [illegible], iż warunki sprzedaży są mu znane i ze się tym warunkom beż zastrz[illegible] poddaje.

Lwów, dnia 24 grudnia 1913.

Zarządca masy:
Dr. Salamon Gross
adw. kraj. we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 7.

Ogłoszenie.

W myśl § 8 statutu Spółki Akcyjnej Wydawniczej we Lwowie oraz uchwały Konstytuującego Walnego Zgromadzenia z dnia 30 czerwca 1913 r. wzywa się niniejszem wszystkich p. t. subskrybentów, którzy dotąd nie uiścili pełnej należytości na akcye Spółki Akcyjnej Wydawniczej, o dokonanie pozostającej **60%-wej wpłaty najdalej do 1 lutego 1914** do kasy Akc. Gal. Banku kupieckiego we Lwowie (Kopernika 3).

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej Wydawniczej.

Prezes: **Dr. T. Rutowski.** Sekretarz: **Dr. Stan. Unger.**

Rada nadzorcza Związku kredytowego w Przemyślu

stow. zarej. z ogran. poręką

ma zaszczyt zaprosić

P. T. Członków Stowarzyszenia

na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

we środę, dnia 31 grudnia 1913, o godzinie 12 w południe, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Kolejowej l. 1.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odpisanie nieściągalnych pretensyi z funduszu rezerwowego.
2. Wniosek Dyrekcyi po myśli § 72 statutu.
3. Wnioski członków.

Na wypadek, gdyby przepisana ilość członków nie zebrała się, w takim razie odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 5 po południu, w lokalu stowarzyszenia, przy którym będą powzięte uchwały bez względu na ilość obecnych członków.

Przemyśl, dnia 22 grudnia 1913.

RADA NADZORCZA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.